



W numerze:

- W worku TBS
- Bezpłatne badania słuchu
- Dzień bez samochodu
- Z prac Inżynierii Miejskiej
- X-lecie Warsztatu Terapii Zajęciowej
- Sprzątanie świata
- Znaleźiska archeologiczne na Wodnej
- Zmiany w zasiłkach
- Poznaj swojego strażnika
- Wieczornica – o żołnierzach września 1939 r.
- Z cyklu: Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca – LZA Ciechanów
- Malarstwo i rzeźba w Galerii „C”
- Sentymentalna wystawa w muzeum
- Rajd rowerowy „Szlakiem działań żołnierzy AK”
- Nowości na www.um.ciechanow.pl
- Wyniki konkursu na najładniejszą posesję 2004

3 miejsce w „Zmaganiach miast”

Sukces ciechanowskiej drużyny



Po ponad 4. miesiącach przygotowań, wyrzecznię i stresów, ciężkich treningów, godzenia ich z pracą zawodową — 8 zawodników ciechanowskiej drużyny może wreszcie odpocząć. 3 miejsce w II edycji „Zmaganiach miast” to wielki sukces naszego zespołu i Ciechanowa. 15 miast walczyło o tytuł na oczach całego kraju („Zmagania” relacjonowała TVN). Ciechanów w drodze do podium pokonał Ełk, Płock, w półfinale Zieloną Górę. Silniejsze okazały się tylko Kielce i Koszalin, który 18 września w finale na swoim terenie okazał się najlepszy. Nagroda, którą zdobyła drużyna Barbary Chełmińskiej — sprzęt sportowy za 7,5 tys. zł — zostanie przekazana jednej ze szkół. Na medal zasłużyli też ciechanowscy kibice, którzy kilkoma autokarami jeździli z drużyną po Polsce. Jako tegoroczny finalista zapewniliśmy sobie miejsce w półfinale „Zmaganiach miast 2005”. Członkowie ciechanowskiej drużyny będą honorowymi gośćmi XXII sesji Rady Miasta.

E.B.

relacja z Grudziądza i Koszalina na str. 3

Akcja parkingowa



Czy naprawdę chciałbyś być na moim miejscu? — pytają niepełnosprawni kierowcy tych, którzy bezprawnie zajmują zarezerwowane dla nich miejsca parkingowe i ironicznie proponują: *Zabrałeś moje miejsce, zabierz też moje kalectwo.* Organizowana w całym kraju „Akcja parkingowa” służy nagłośnieniu problemu, jakim jest nieprzestrzeganie prawa, ważnego dla tysięcy ludzi. Ciechanów jest jednym z 23. polskich miast, które postanowiły energicznie to prawo egzekwować. Działania Urzędu Miasta wesprą organizacje pozarządowe. Zaplanowana na wiele miesięcy kampania rozpoczęła się 10 września.

E.B.

więcej na str. 4

Rozbudowa monitoringu

W grudniu 2003 roku monitoring wizyjnym zostały objęte główne ulice Ciechanowa. 4 obrotowe kamery zainstalowano na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej z Pułtuską (SDH), skrzyżowaniu ul. Pułtuskiej z ul. Wojska Polskiego (Hala Pułtуска), ul. Warszawskiej, ul. Mikołajczyka i Ściegiennego (Hotel Polonia), ul. Śląskiej (skrzyżowanie z ul. Dolną). Był to pierwszy etap tworzenia systemu monitoringu, który kosztował miasto 128 941 zł. Drugi zaplanowano na ten rok. We wrześniu zamontowano 6 kolejnych kamer: na skrzyżowaniu ul. Armii Krajowej z Sikorskiego, skrzyżowaniu ul. Pułtuskiej z Zagumienną, Placu Kościuszki z Zieloną

Ścieżką, na ul. Mikołajczyka i Grodzkiej (w pobliżu budynków Telekomunikacji Polskiej) oraz na ul. Sienkiewicza (naprzeciwko dworca PKS). Od 1 października te kamery będą już włączone do systemu. Za 4 z nich zapłaci Urząd Miasta. Dwie wraz z oprzyrządowaniem sfinansuje Telekomunikacja Polska S.A. Zgodnie z porozumieniem między TP S.A. a Prezydentem Miasta Ciechanów koszt ich montażu pokryje Urząd Miasta. W 2005 roku sukcesywnie będą przyłączane i uruchamiane następne kamery. Docelowo ma być ich co najmniej 16. Każda to wydatek w wysokości około 25 000 zł.

dokończenie na str. 5

Oświata publiczna – nieco statystyki

Na terenie miasta funkcjonuje 7 przedszkoli, 5 szkół podstawowych i 4 gimnazja. W roku szkolnym 2004/2005 w placówkach tych naukę rozpoczęło 820 dzieci i 6 099 uczniów (3 754 w szkołach podstawowych, 2 345 w gimnazjach). W odniesieniu do roku poprzedniego w przedszkolach przybyło 28 dzieci. W szkołach odnotowano znaczny spadek. W podstawówkach naukę podjęło o 325 uczniów mniej, w gimnazjach — o 135. 31 sierpnia zakończyła działalność Szkoła Podstawowa Nr 1 i Nr 2. Niż demograficzny, obserwowany w ostatnich latach, spowodował też zmniejszenie liczby etatów pedagogicznych. W przedszkolach jest ich 68,63 (rok temu było 69,67), w podstawówkach — 281,95 (w ubiegłym roku 302,65), w gimnazjach — 186,63 (rok temu 205,39).

red.



Tegoroczna XII edycja DIONIZJI miała zasięg międzynarodowy. Wystąpiły zespoły z Polski, Ukrainy i Słowacji. Wśród nich ciechanowski Teatr Exodus, Teatr Woskresinnia ze Lwowa, polska Grupa Plastyczna Pławna 9, Teatr Makata z Warszawy oraz słowacki Teatr Mauna Kea z Ziliny. Publiczność miała okazję zobaczyć 6 spektakli, z których każdy wnosił coś nowego. Nie zabrakło wrażeń, wzruszeń i widowiskowości.

K.D.

czytaj też na str. 12



Obchody 1 września

W 65. rocznicę wybuchu II wojny światowej na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Gostkowskiej odbyła się uroczysta msza święta. Uczestniczyli w niej mieszkańcy miasta, kombataneci i władze samorządu. Przybyli też goście: wicemarszałek Sejmu Tomasz Nałęcz, poseł Platformy Obywatelskiej Łukasz Abgarowicz i poseł



W uroczystościach zawsze bierze udział kompania honorowa ciechanowskiego garnizonu

SLD Zbigniew Siemiątkowski. Zabrzmiał apel poległych i salwa honorowa. Pod zbiorową mogiłą złożono kwiaty i zapalono znicze. W przemówieniu poświęconym pamięci żołnierzy września prezydent Waldemar Wardziński poruszył też problemy współczesności. *Z bólem patrzymy, jak w majestacie osiągnięć cywilizacji technicznej wojna wciąż zbiera krwawe żniwo, również wśród polskich żołnierzy. Wciąż w naszych głowach zapalają się światła ostrzegawcze. Kiedy Erika Steinbach mówi o zrehabilitowaniu strat wypędzonym Niemcom, kiedy rząd rosyjski nie uznaje mordu katyńskiego za zbrodnię ludobójstwa — czy możemy powiedzieć, że upiory przeszłości nigdy już nie wrócą? Czy zadośćuczyniono wszystkim polskim krzywdom? A przecież domagamy się tylko tego, do czego mamy najświętsze prawo — prawdy* — powiedział prezydent.

Nauczyciele mianowani

1 września 2004 r. prezydent Waldemar Wardziński wręczył nauczycielom ciechanowskich szkół podstawowych i gimnazjów akty nadania na stopień nauczyciela mianowanego. Otrzymali je: Gimnazjum Nr 1: Renata Gałęcka — nauczyciel języka niemieckiego, Teresa Podgrudna — nauczyciel historii, Ewa Jakubiak — nauczycielka języka polskiego; Gimnazjum Nr 2: Alina Sadowska — nauczycielka języka polskiego, Anna Wiśniewska — nauczycielka chemii, Małgorzata Konopka — nauczycielka wychowania fizycznego, Ewa Miazgowska — nauczycielka religii, Robert Sadowski — nauczyciel wychowania fizycznego; Gimnazjum Nr 3: Iwona Brulińska — nauczycielka matematyki, Tomasz Żebrowski — nauczyciel wychowania fizycznego; Gimnazjum Nr 4; Agnieszka Mikołajczak — nauczycielka języka niemieckiego, ks. Robert Mazurowski; Szkoła Podstawowa Nr 3: ks. Marek Grzeszczak; Szkoła Podstawowa Nr 4: Anna Janasz-Derewicz — nauczycielka matematyki, Agata Włodarczyk — nauczycielka języka polskiego; Szkoła Podstawowa Nr 5: Aneta Malinowska — nauczycielka kształcenia zintegrowanego. Zgodnie z obowiązującą Kartą Nauczyciela, nauczyciel kontraktowy, czyli taki, który



posiada kwalifikacje i odbył w szkole odpowiedni staż (2 lata i 9 miesięcy) może uzyskać tytuł nauczyciela mianowanego po zdaniu egzaminu przed komisją powołaną przez organ prowadzący szkołę, w tym wypadku przez Prezydenta Miasta Ciechanów. Prezydent wręczył Barbarze Derbin list gratulacyjny z okazji 20-lecia pracy zawodowej. Jubilatka przepracowała te lata w Miejskim Przedszkolu Nr 6, a od września 1997 r. pełni funkcję dyrektora tej placówki.

ATAN '2004

Od 15 do 23 września w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Opinogórze czynna była wystawa prac plastycznych uczestników VII Mazowieckiego Przeglądu Amatorskiej Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych ATAN '2004. Urząd Miasta Ciechanów ufundował nagrody dla Środowiskowego Domu Pomocy, Szkoły Podstawowej Nr 7, Warsztatu Terapii Zajęciowej i DPS „Kombatant”.

Obsada dyrektorska bez zmian

Po zasięgnięciu opinii Rad Pedagogicznych i w uzgodnieniu z Kuratorem Oświaty Prezydent Miasta Ciechanów powierzył pełnienie funkcji dyrektora na okres kolejnych 5 lat szkolnych (od 1 września 2004 r. do 31 sierpnia 2009 r.) następującym osobom: Dariuszowi Mosakowskiemu (SP Nr 3), Wiesławowi Burbie (SP Nr 5), Izabeli Dobrzyńskiej (SP Nr 6) i Januszowi Kowalskiemu (SP Nr 7).

Ognisko dla dzieci

7 września przy ognisku w lesie ościskowskim spotkały się dzieci ze świetlic socjoterapeutycznych, działających przy Szkołach Podstawowych Nr 2, Nr 3 i Nr 5. Kielbaski, słodycze i napoje ufundował Urząd Miasta. Autokar i nieodpłatny transport 80-osobowej grupy dzieci zapewnił Zakład Komunikacji Miejskiej. Ognisko zakończyło się udanym grzybobraniem.



Spotkanie z E. Lutczyńskim prowadził P. Dobrzyński

Edward Lutczyński gościnnie w „Szóstce”

14 września w Szkole Podstawowej Nr 6 odbyło się spotkanie uczniów ze sławnym rysownikiem, autorem plakatów, projektantem scenografii i kostiumów teatralnych — Edwardem Lutczyńskim. Wszyscy znamy jego charakterystyczną kreskę i specyficzny dowcip. Już kolejne pokolenie wychowuje się na książkach, przez niego ilustrowanych. Artysta opowiadając uczniom „Szóstki” o swoim życiu i ciekawym zawodzie jednocześnie wykonywał zabawne rysunki, które pozostawił w szkole. Dzieci zasypały gościa pytaniami dotyczącymi jego warsztatu twórczego. Z zaciekawieniem wysłuchały opowieści o powstawaniu nowych prac, o tym, jak wygląda droga od pomysłu do realizacji rysunku. Na prośbę uczniów spotkanie znacznie się przedłużyło.

Wspólna gospodarka odpadami

21 września prezydent Waldemar Wardziński, jego zastępca Ewa Gładysz i prezes PUK Tadeusz Pikus spotkali się z burmistrzami Pułtuska, Przasnysza oraz Makowa Mazowieckiego. Były to kolejne konsultacje w sprawie wspólnego gospodarowania odpadami, w tym budowy zakładu segregacji i utylizacji śmieci.

Nowy pomnik w Przedwojewie

19 września w Przedwojewie odsłonięta została replika pomnika poświęconego 203. Ochotniczemu Pułkowi Ułanów. Jego odbudowę zainicjowało Towarzystwo Miłośników Ziemi Ciechanowskiej. To kolejna historyczna pamiątka, przywrócona do życia dzięki Towarzystwu. Takiego najazdu gości Przedwojewo dawno nie widziało. W uroczystości obok władz samorządu Ciechanowa uczestniczył prezydent Kalisza Janusz Pęcherz. Pomnik w 1922 r. ufundowało społeczeństwo Ziemi Kaliskiej, której synowie polegli pod Ciechanowem podczas wojny z bolszewikami w 1920 r.

**XV-lecie Wspólnoty Anonimowych Alkoholików**

25 września w Szkole Podstawowej Nr 7 odbyły się obchody XV-lecia Wspólnoty Anonimowych Alkoholików. W programie znalazły się konsultacje specjalistów oraz wykłady poświęcone skutkom choroby alkoholowej. Kluczowym punktem rocznicy był mityng spikerski oraz msza św. w kościele św. Tekli. W obchodach wzięło udział około 400 członków wspólnot AA z całego kraju.

Wstęgę przecinają B. Grzankowski i E. Sadowski z TMZC

Walka z narkomanią

Od 18 do 22 października w ciechanowskich szkołach ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych odbywać się będą spotkania z młodzieżą, poświęcone profilaktyce narkomanii. Weźmie w nich udział około 1 800 młodych ludzi. Popołudniami będą miały miejsce spotkania z rodzicami i pedagogami. Celem kampanii jest przekonanie młodzieży, że stosowanie środków zmieniających świadomość to droga donikąd, że są inne zdrowe sposoby radzenia sobie z niepowodzeniami szkolnymi i życiowymi. Uczestnicy otrzymają materiały informacyjno-edukacyjne, dotyczące pomocy dla eksperymentujących z używkami.

Bezpłatne badania

Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie w roku 2004 realizując w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia kilka programów profilaktycznych zaprasza do skorzystania z bezpłatnych badań (bez skierowania):

— badanie mammograficzne — kobiety w wieku 50–69 lat,
— badanie cytologiczne — kobiety w wieku 30–59 lat,
— badanie spirometryczne (test oceniający czynność płuc, polegający na wykonaniu głębokich wdechów i wydechów przez ustnik aparatu spirometrycznego),
porada antytytoniowa — pacjenci w wieku 40–65 lat.

Informacje i zapisy pod numerem telefonu 673 05 15 w godzinach 8.00–15.00. Ilość miejsc ograniczona.

Administrowanie zasobami własnymi, komunalnymi, teraz również socjalnymi, wykonywanie czynności zarządcy wspólnot mieszkaniowych. Zadłużenie czynszowe lokatorów własnych i tych z lokali, będących własnością gminy. Remonty sypiących się czynszówek i w końcu działalność podstawowa, czyli budowanie nowych mieszkań. W tym worku od lat wszystko się miesza. Przychody, dokapitalizowania, koszty, długi najemców, długi wobec miejskich spółek. I trwające od lat dyskusje. Znany od lat zbiór problemów Towarzystwa Budownictwa Społecznego powraca na kolejnych sesjach Rady Miasta.

Jak Pan Prezydent czuje się w roli magika, który ma dokonać cudu i znaleźć rozwiązanie wieloletnich problemów TBS?

Nie wierzę w cuda, wierzę w ciężką, rzetelną pracę. Spółka TBS powstała w 1998 roku, kiedy prezydentem miasta był Pan Marcin Stryczyński. Od samego początku była źle zorganizowana. W momencie jej powstania nie dopilnowano wszystkich procedur, związanych z przejęciem majątku, który składał się na bilans otwarcia. Nie przemyślano i nie dopracowano koncepcji, jak ma funkcjonować spółka o tak różnych zadaniach. Przez wszystkie następne lata miasto ponosiło i wciąż ponosi konsekwencje tych zaniedbań. Wyjście na prostą wymaga czasu i wysiłku.

Klub radnych SLD krytykuje w płatnym ogłoszeniu zwiększenie kapitału TBS dzięki dywidendzie z PEC.

Każdy ma prawo wyrażać opinię w sprawach ważnych dla miasta, ale trzeba opierać się na faktach. Radny Stryczyński jako przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska powinien znać wysokość zysku miejskiej spółki, jaką jest PEC, a podaje zysk w wysokości 2,5 mln zł, podczas gdy wyniósł on nie-

Rozmowa z prezydentem Waldemarem Wardzińskim

W worku TBS

całe 1 340 tys. zł. Z tego zysku 1 mln trafił w formie dywidendy do budżetu gminy miejskiej. Na ostatniej sesji radni podjęli uchwałę o podniesieniu udziałów w TBS poprzez zwiększenie kapitału zakładowego o 926 tys. zł.



Takie dokapitalizowanie było konieczne?

Spółka rozpoczyna w tym roku budowę bloku z 72. mieszkaniami, na które czekają już przyszli lokatorzy. Na tak dużą inwestycję musiała zaciągnąć kredyt w Banku Gospodarstwa Krajowego. Jednym z warunków niezbędnych do jego uzyskania było pokrycie majątku spółki kapitałami własnymi w odpowiedniej wysokości. Powiększenie majątku TBS o oddane w ostatnim czasie 2 budynki mieszkalne spowodowało, że trzeba było podnieść też kapitał własny spółki.

Czy tak znaczne zadłużenie TBS powstało w czasie, kiedy spółką zarządza prezes Zbigniew Bartoszek?

Zadłużenie spółki narastało przez cały okres jej istnienia, głównie z powodu niepłacenia czynszu przez część lokatorów. Pan Bartoszek pełni funkcję prezesa od 1 sierpnia 2003 r. Od tego dnia do końca grudnia 2003 r., czyli przez 5 miesięcy, zadłużenie TBS wobec PEC wzrosło o około 310 tys. zł, natomiast w analogicznym okresie roku 2002, kiedy prezesem spółki był Pan Józef Borkowski przyrost zadłużenia wyniósł ok. 670 tys. zł. Pan Borkowski był prezesem TBS do 31 lipca ubiegłego roku, a faktycznie pełnił tę funkcję do maja, później przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Od stycznia do maja 2003 r. zadłużenie TBS wobec PEC wzrosło o blisko 716 tys. zł. Już choćby te liczby świadczą o tym, że to nie prezes Bartoszek jest głównym sprawcą obecnego stanu finansowego spółki. Dziwi mnie, że Panowie Stryczyński i Borkowski w czasie, gdy mieli realny wpływ na funkcjonowanie spółki, nie podejmowali działań naprawczych. Obecne zatroskanie przewodniczącego zarządu miejskiego SLD zdumiewa zwłaszcza w kontekście niezgodnych z prawem działań byłego zarządu, jak choćby podpisanie umów na sprzedaż loka-

torom garaży bez odpowiednich pełnomocnictw, udzielonych przez walne zgromadzenie. Nowy prezes musi to teraz uporządkować. Naprawa różnych nieprawidłowości, jakie przez lata narastały w TBS, wymaga wiele pracy.

PEC będzie teraz zawierał umowy na dostawę ciepła bezpośrednio ze wspólnotami mieszkaniowymi, a nie jak dotychczas z TBS. Skąd ta zmiana?

Uchwalili ją radni w 2001 r. Z zatwierdzonego wtedy „Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy miejskiej Ciechanów na lata 2002–2006” wynika, że w 2002 r. należało przygotować, a od 2003 r. zmienić zasady zarządzania przez TBS nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych, w których gmina ma współwłasność. Zmiany te sprowadzać się miały do wyłączenia tych nieruchomości z dotychczas obowiązujących umów, zawartych przez TBS. Każda wspólnota powinna sama podpisać umowę na dostawę mediów: ciepłej i zimnej wody, ciepła oraz usług: odbioru ścieków, wywozu nieczystości. Poprzedni zarząd TBS nie zastosował się do zapisów „Programu”. Obecne władze spółki naprawiając kolejną zaszłość, realizują to, co uchwalili wcześniej radni. To część procesu porządkowania całej gospodarki mieszkaniowej w gminie.

To potrwa...

Problem TBS i zarządzania zasobami mieszkaniowymi gminy jest tak poważny, że nie można go dłużej nie zauważać. Liczę tu na pomoc, zaangażowanie i rozsądek wszystkich radnych. Myślę, że stać nas wszystkich na trochę większy wysiłek intelektualny, niż nie nie wnoszące ataki polityczne, jak ten zaprezentowany w płatnym ogłoszeniu SLD.

Rozmawiała Ewa Blankiewicz

Ciechanów 3. w „Zmaganiach miast”

Sukces ciechanowskiej drużyny

Droga do 3. miejsca w wielkim finale „Zmagani miast” w Koszalinie prowadziła przez Elk, Płock, w końcu Grudziądz. 11 września stanęły tam w szranki drużyny z Ciechanowa i Zielonej Góry. Na miejsce rozgrywek wybrano piękną scenę nadwiślańskich błoni, na które z ogromnej wysokości spoglądają zabytkowe (XVII – XVIII w.) spichlerze.

Ciechanowscy kibice, w żółtych koszulkach, z niebieskimi balonikami i flagami, gromko oznajmili swoje

przybycie. Wszyscy mieli nadzieję na wygraną, mimo informacji o niezwykle ciężkiej drużynie z Zielonej Góry. Nasz młody i urodziwy zespół już po pierwszym zadaniu — „Labiryncie” — objął prowadzenie, ale radości co niemiara dostarczyła druga konkurencja: „Jazda na rowerze o odwróconym skręcie”. Nasi zawodnicy wykazali się inwencją, wymyślając (bez naruszania regulaminu) własny sposób prowadzenia uciążliwego roweru — za widelec, co nie spodobało się sędziom, a jeszcze bardziej naszym przeciwnikom. Ciechanowianie z honorem zrezygnowali z punktów za to zadanie, nie bacząc na to, że walka fair — play może kosztować zwycięstwo. W następnych konkurencjach drużyny wygrywały na przemian, ale po „Skakance-gigancie” było wiadomo, że Ciechanów zwyciężył. W ostatnim — szóstym zadaniu — „Noszenie rykszy” sukces odnieśli nasi rywale. Ostatecznie z wynikiem 11 : 9 znaleźliśmy się w grupie trzech finalistów, obok Kielc i Koszalina, ubiegłorocznego zwycięzcy „Zmagani miast”.

Na rozgrywkę wieńczącą 4 — miesięczne zmagania w napięciu czekali kibice finalistów. Nasi 6. autokarami przemierzali ponad 400 km, żeby 18 września w Koszalinie wiernie sekundować ciechanowskiej drużynie. Trybuny szalały. Drużyna gospodarzy stawiała się w odnowionym i, jak okazało się już w pierwszej konkurencji — „Latające rowery”,

najlepszym składzie. W 60 sekund na rowerowej karuzeli zrobili 39 obrotów (Kielce — 37, Ciechanów — 33). Za to nasi byli bezkonkurencyjni w „Nosiwodzie”. Bieg z pełnymi wiadrami przez ruchome, przesuwane przez rywali podesty i napełnianie wodą akwarium zakończyli przed czasem. Po raz pierwszy zdarzyło się to w tej konkurencji — zapewniał główny sędzia „Zmagani” Bartek Brzeskot. Niedługo jednak cieszyliśmy się z remisem. „Cyrcle” wygrał Koszalin. Pozycję lidera umocnił układając w regulaminowym czasie hasło „Finał” z liter ukrytych w pojemnikach. Każda drużyna musiała odnaleźć i nalepić na tablicy litery w kolorze swoich strojów. Nasz reprezentant pomylił barwy i podobnie jak kielczanie nie zdobyliśmy punktów w tej konkurencji. Pomimo licznych kontuzji naszych zawodników bardzo liczyliśmy na zadanie „Rower czterosoobowy”. Ciechanowianie udowodnili już przedtem, że są w nim bardzo dobrzy. Pech sprawił, że zdurzyliśmy się z Kielcami. Sędzia zarządził ponowny start. Koszalin znowu wygrał, chociaż przyjechał ostatni. Pozostałe drużyny dostały punkty karne za podpieranie się w czasie jazdy nogami. Przewaga gospodarzy po tej konkurencji przesądziła o zwycięstwie. Przypieczętowali



Taki sposób jazdy na rowerze o odwróconym skręcie wymyślili nasi zawodnicy

je ostatnim zadaniem — „Wieża”.

Na własnym terenie Koszalin okazał się najlepszy. Wygrał 5 z 6. finałowych konkurencji gromadząc 26 punktów. Drugie miejsce zajęły Kielce — 13 punktów, Ciechanów był trzeci — 11 punktów.

Podobnie jak podczas 4. poprzednich rozgrywek nasza drużyna dała z siebie wszystko. Walczyli inteligentnie, uczciwie i z poświęceniem. Barbara Chęćmińska, Dorota Smosarska, Ilona Tomaszewska, Katarzyna Tromska, Krzysztof Dołęgowski, Grzegorz Grabowski, Andrzej Ładziński i Piotr Szostak spisali się na medal. Wielkie uznanie należy się również kibicom (w przeważającej części ciechanowskim gimnazjalistom i ich opiekunom — nauczycielom wychowania fizycznego), którzy barwnie, spontanicznie i gromko wyrażali swoje emocje. Fama głosi, iż są tak medialni, że TVN będzie ich „wypożyczać” na różne zawody.

Ewa Kopacz, Ewa Blankiewicz



Wiernym kibicem drużyny był radny T. Grembowicz (na pierwszym planie), który dopingował ją podczas wszystkich rozgrywek

Ciechanów jest jednym z 23. miast, które włączyły się do ogólnopolskiej „Akcji Parkingowej”, zainicjowanej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji. Popierając program, zorganizowany pod hasłem: „Czy naprawdę chciałbyś być na naszym miejscu?”, Urząd Miasta chce zwrócić uwagę ciechanowian na problem zajmowania przez nieuprawnione osoby miejsc postojowych (tzw. kopert) dla niepełnosprawnych kierowców. W Ciechanowie jest 15 takich miejsc: 2 na parkingach, zlokalizowanych na drogach powiatowych (Plac Kościuszki, Plac Piłsudskiego), 13 — na miejskich (ul. Warszawska — 4 miejsca, Ściegiennego — 2, Sienkiewicza — 2, Rynek — 2, Witosa — 2 i 1 miejsce przy ul. Gwardii Ludowej). W tym roku zostaną wyznaczone kolejne 3: przed Urzędem Miasta, Sądem Rejonowym na ul. Mikołajczyka oraz na ul. Sikorskiego. Na oznakowanych miejscach mogą parkować jedynie posiadacze t.zw. kart parkingowych. Wydział Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w ubiegłym roku wydał 54 takie karty, w tym — już 32. Nieuprawnieni mogą być ukarani 100 — złotowym mandatem.

Akcja Parkingowa

Urząd Miasta zainaugurował „Akcję” 10 września konferencją prasową, zorganizowaną przy ratuszu. Dzięki Mariuszowi Fąderskiemu można się

było naocznie przekonać, jak trudno osobie niepełnosprawnej przesiąść się z samochodu na wózek inwalidzki. Tego dnia na największych ciechanowskich parkingach członkowie organizacji, działających na rzecz osób niepełnosprawnych oraz



Policjanci, strażnicy miejscy, działacze organizacji pozarządowych i pracownicy Urzędu Miasta będą rozdawać ulotki propagujące „Akcję”

młodzi wolontariusze rozdawali ulotki i prosili o wypełnienie opracowanej przez Wydział Promocji i Komunikacji Społecznej ankiety. Zarte w niej pytania dotyczyły postrzegania problemów niepełnosprawnych. Wnioski, które nasuwają się po przeanalizowaniu odpowiedzi, są optymistyczne. Wiele osób deklarowało chęć niesienia pomocy,

zostania wolontariuszami. Większość dostrzega problem, jakim są bariery architektoniczne — Urząd Miasta sporządzi wspólnie z organizacjami pozarządowymi ich spis. Ankietowani popierają zakładanie blokad na koła samochodów, bezprawnie zajmujących miejsca dla niepełnosprawnych. Nikt nie przyznał się do blokowania tych miejsc. Ten zakaz jest respektowany — zgodnie potwierdzają Naczelnik Ruchu Drogowego Grzegorz Grabowski oraz zastępca komendanta Straży Miejskiej Krzysztof Matuszewski. Pod tym względem ciechanowianie mogą być z siebie dumni. Do Urzędu Miasta napływają też kolejne deklaracje do Sejmu, Senatu i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Mieszkańcy opowiadają się w nich za wprowadzeniem zmian prawa, dzięki którym samochody nieprawie parkujące na miejscach dla niepełnosprawnych będą odholowywane na koszt właściciela. „Akcja Parkingowa”, którą poparli też ciechanowskie media, potrwa do końca października i będzie kontynuowana w następnym roku.

Ewa Blankiewicz

Badania były potrzebne

Bezpłatne badania słuchu, jakie zorganizował dla ciechanowian Urząd Miasta cieszyły się dużym zainteresowaniem. Chętnych zgłosiło się więcej niż można było przyjąć przez dwa zaplanowane dni: 26 i 27 sierpnia. O akcji mieszkańcy miasta dowiadawali się z lokalnej prasy, radia, plakatów i ulotek. Najpierw należało zapisać się osobiście lub telefonicznie na listę w Urzędzie, by ustalić dogodny termin badań. Były

badania słuchu) wykonywała audiogram, na podstawie którego możliwe było określenie rodzaju oraz stopnia utraty słuchu i udzielenie porady co do ewentualnego leczenia. W przypadku stałego ubytku słuchu jedynym ratunkiem bywa odpowiednio dobrany aparat słuchowy — istniała możliwość doboru takiego aparatu. Kilka osób skorzystało z takiej możliwości.

W ciągu dwóch dni do tymczasowego gabinetu urządzonego w sali budynku Urzędu Miasta przy ul. Powstańców Wielkopolskich zgłosiło się ponad 100 osób. Nie wszyscy byli zapisani na listę — niektórzy dowiedzieli się o akcji w ostatniej chwili i przyszli spróbować dostać się na bezpłatne badania. Pani Iwona zrezygnowała z krótkich przerw na odpoczynek, by nie odprawić ich z kwitkiem.

Dowiedziałam się od siostry, która pracuje w przychodni, że są tu dziś takie badania. Nie mam czasu iść do lekarza po skierowanie, a potem stać w kolejce do specjalisty — mówi pani Krystyna, którą również pani propedeutyk przyjęła „poza listą”.

Być może, zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców, akcja zostanie powtórzona. Informację na ten temat podamy w lokalnych mediach.

Dominika Żagiel



Pan Stefan przepracował 40 lat w ciechanowskiej chłodni. Praca w hałasie przyczyniła się do pogorszenia jego słuchu

one adresowane w szczególności do osób starszych, z problemami i upośledzeniem słuchu. Dzieci i młodzież do lat 16 mogła być badana w obecności rodziców. Kondycję słuchu ciechanowian sprawdzała propedeutyk Iwona Woronok z Centrum Techniki Medycznej AB Technet. Przy wykorzystaniu audiometru (specjalistycznego sprzętu do elektronicznego

Forum Organizacji Pozarządowych

Podczas I Powiatowego Forum Organizacji Pozarządowych działających na rzecz osób niepełnosprawnych, które odbyło się 17 września w sali konferencyjnej ciechanowskiego Starostwa, pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie przedstawili możliwości i warunki korzystania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Liczni przedstawiciele organiza-

cji pozarządowych z Ciechanowa i powiatu mówili o swoich osiągnięciach i problemach. Warsztat Terapii Zajęciowej, Domu Pomocy Społecznej „Kombatant”, Ośrodek Wsparcia i Środowiskowy Dom Samopomocy zaprezentowały prace swoich podopiecznych. Uczestnicy spotkania wypełniając ankietę mogli zasugerować tematykę następnego forum.

E.B.

DZIEŃ BEZ SAMOCHODU

22 września w wielu krajach Europy jest obchodzony jako „Dzień bez samochodu”. Po raz pierwszy odbył się we Francji w 1998 r. Taki dzień, jak żaden inny, umożliwia mieszkańcom odkrywanie na nowo swoich miast. Tysiące miejscowości organizuje wtedy wydarzenia promujące transport publiczny, komunikację pieszą i rowerową, zamyka ulice dla samochodów, organizuje debaty publiczne o konieczności ograniczania ruchu samochodowego. Dzień Bez Samochodu jest obchodzony w Polsce po raz trzeci pod patronatem Ministerstwa Środowiska. Koordynatorem krajowym kampanii jest Instytut Spraw Obywatelskich. Na poziomie lokalnym organizują ją władze miast. Tematem tegorocznej kampanii jest bezpieczeństwo dzieci na drodze.

Samochody są dziś jedną z głównych przyczyn pogarszania się jakości życia w miastach. Z raportów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wynika, że liczba ofiar śmiertelnych spalin samochodowych wyraźnie prze-

kracza liczbę ofiar wypadków. Co roku w Polsce ginie około 7-8 tysięcy osób, a 20 tys. zostaje inwalidami. Ponad 30% ludności w krajach Unii Europejskiej jest narażone na hałas, który powoduje zaburzenia zdrowotne. Masowa motoryzacja przyczynia się do m.in. otyłości, raka, alergii, nerwicy i stresu.

W tym roku już 102 miasta Polski, w tym Ciechanów, zadeklarowały swój udział w propagowaniu idei „Dnia bez samochodu”. 22 września ponad 100 dzieci ze wszystkich ciechanowskich szkół podstawowych i gimnazjów wraz z nauczycielami, dyrektorami i prezydentem Waldemarem Wardzińskim (tego dnia przyszedł do pracy pieszo) o godz. 11.00 wyruszyła sprzed Ratusza na przejazd rowerami po mieście. W przedszkolach i klasach początkowych szkół podstawowych rozpisano konkurs na najlepszą pracę plastyczną związaną z kampanią. Urząd Miasta przygotował dla dzieci ognisko w Ościsławie, lecz typowo jesienna aura pokrzyżowała te plany.

red.

Bank żywności

Wydział Promocji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta nawiązał kontakt z Fundacją Bank Żywności SOS w Warszawie. Fundacja nieodpłatnie przekazuje artykuły spożywcze organizacjom charytatywnym w ramach programu „Dostarczanie żywności dla najuboższej ludności Unii Europejskiej 2003/2004”.

Urząd Miasta zgłosił do tego programu kilka ciechanowskich organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą rodzinom ubogim. Fundacja zaakceptowała trzy spośród nich: Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych „Serce Matki”, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynności i Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Urząd zobowiązał się do zapewnienia transportu.

Dzięki pomocy Pani

Olgi Zawistowskiej (właścicielki hotelu „Baron”), która użyczyła samochodu dostawczego, pierwszy transport żywności: ryż i mleko w proszku dotarł już do Ciechanowa. Przechowywaniem i dystrybucją artykułów żywnościowych zajmują się wymienione organizacje pozarządowe, które podpisały już umowy z Fundacją.

J.T.



Przy rozładunku żywności pomagały całe rodziny

Fot. R. Nadaj

Będzie nowy blok

Rozrasta się osiedle Księcia Konrada II. W 2003 r. Towarzystwo Budownictwa Społecznego oddało do zasiedlenia 2 bloki mieszkalne. Na początku września tego roku Bank Gospodarstwa Krajowego Funduszu Mieszkaniowego w Warszawie udzielił TBS-owi promesy na nową inwestycję. W połowie tego miesiąca rozpoczęto pierwsze wykopy pod fundamenty nowego, 70-rodzinnego budynku przy ul. Witosa na tymże osiedlu. Wykonawcą robót jest ciechanowska firma EUROINSTAL. Chętnych na mieszkania nie brakuje. Na dzień dzisiejszy na listach miejskich ponad 200 osób oczekuje na lokum z zasobów spółki.

Wybudowanie nowego bloku to wydatek rzędu 4,5 mln zł. Część pieniędzy pochodzić będzie od osób partycypujących w kosztach budowy mieszkań, co zapewni im prawo do wskazania przyszłego najemcy. Takie



Nowe bloki TBS są nowoczesne i estetyczne

prawo będzie przysługiwało też Gminie Miejskiej, ponieważ przekazała spółce działkę, na której stanie nowy budynek. Według szacunków TBS przyszli loka-

torzy będą mogli się do niego wprowadzić na jesieni przyszłego roku.

D.Ż

Z prac Inżynierii Miejskiej

Na koniec sezonu

Dokończono wymianę nawierzchni kolejnych ciechanowskich chodników. Były to ostatnie prace w tym sezonie remontowym. Z nowego chodnika mogą już korzystać piesi przy ul. Głowackiego (w tym roku wymieniono jeden jego pas — na zdjęciu) oraz ulicy Sikorskiego z fragmentem Smorawińskiego. Nową kostką brukową wyłożono oba chodniki ul. Kopernika. Dodatkowo, przy wymianie krawężników po stronie Zespołu Szkół budowlanych, wybudowano miejsca postojowe dla samochodów. Przy okazji tych prac likwidowane są bariery architektoniczne. W linii przejść dla pieszych jak i wszystkich dojazdów do bram, krawężniki obniżane są tak, by nie sprawiały trudności wjeżdżającym na nie wózkom.

Powyższe remonty kosztowały miasto ponad 165 000 zł.



Zadbane o mogiły

Prace remontowe dotarły też na Cmentarz Komunalny przy ul. Gostkowskiej. W gestii Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska leży również dbanie o stan znajdującej się tam Kwatery Żołnierzy Wojska Polskiego i Ofiar Terroru. Odnowienia wymagały tablice pamiątkowe oraz ciosy kamienne głównego obelisku, które czas pokrył nalotem z mchu i kurzu. Stare blaszane pokrycie pomnika zastąpiono nowym, wykonanym z granitowych płyt. Zadbane również o naprawę zbiorowej mogiły ofiar nalotu niemieckiego z 1 września 1939 r., znajdującej się na cmentarzu parafialnym przy ul. Płońskiej. W miejscu pamięci postawiono nową granitową tablicę z nazwiskami poległych, lastrykowe ogrodzenie i gazony na kwiaty. Środek mogiły wysypano grysem.

Długa inwestycja

Ku uciesze kierowców nękanych objazdami, otwarto dla ruchu drogowego ulicę Wodną (na zdjęciu) i Kilińskiego. Drogi te były zamknięte od początku czerwca do końca sierpnia



z powodu budowy wodociągu oraz kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Pierwotnie planowane zakończenie prac na koniec lipca, przedłużyło się, ponieważ wykopem zainteresowali się archeolodzy. Za tę inwestycję, wliczając położenie nowego asfaltu i opłacenie działań archeologicznych, miasto zapłaciło 550 tys. zł.

Dominika Żagiel



Budynek biurowy przy ul. Chabrowej

Chabrowa — przejęcie z urzędu

Pod koniec 2003 roku władze Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej „Ziemowit” zrzekły się na rzecz Gminy Miejskiej Ciechanów nieruchomości o powierzchni 37 388 m², znajdującej się przy ul. Chabrowej 5. Było to jednostronne zrzeczenie, w wyniku którego, na mocy kodeksu cywilnego budynek biurowy, grunty, wiaty, magazyny i parkingi stały się własnością miasta. Koszt ich utrzymania szacuje się na około 48 000 zł rocznie. Na hipotekach nieruchomości ciążyły duże zobowiązania podatkowe. W przypadku sprzedaży trzeba byłoby spłacić długi. W tej sytuacji najlepszym rozwiązaniem było wynajęcie pomieszczeń. Oferta wraz z innymi została zamieszczona w internecie w katalogu nieruchomości (www.tabelaofert.pl), w ogólnopolskiej i lokalnej prasie oraz w katalogach na targi nieruchomości w Barcelonie i Monachium. Nie ma jeszcze chętnych na 3-kondygnacyjny budynek biurowy, ale prawie połowa powierzchni użytkowej obiektów jest już dzierżawiona. Wpływy z tego tytułu powinny wynieść w tym roku około 40 000 zł.

K.D.

Małgorzacka 12 sprzedana

9 września w wyniku przetargu nieograniczonego sprzedano niszczącą nieruchomość znajdującą się przy ul. Małgorzackiej 12, będącą własnością Gminy Miejskiej Ciechanów. Budynek mieszkalny o dwóch kondygnacjach (204,3 m²) oraz 0,0414 ha gruntu kupił prywatny przedsiębiorca. W wyniku transakcji Urząd Miasta wzbogacił się o 45 500 zł.

red.

Miło popatrzeć...

Jedni narzekają, inni działają. Nowa siedziba spółki „Achtel” przy ul. Płockiej to przykład coraz większej dbałości ciechanowskich przedsiębiorców o wizerunek firmy i wygląd miasta. Kolejne przykłady będziemy publikować na łamach naszej gazety.

red.



Rozbudowa monitoringu

dokończenie ze str. 1

Inwestycja już przynosi efekty. W strefie objętej monitoringiem odnotowuje się spadek zdarzeń kryminalnych. Podgląd telewizyjny odstrasza i zniechęca wandalów. Całodobową obsługą systemu zajmują się przeszkoleni funkcjonariusze policji. Koszt ich wynagrodzenia pokrywa Urząd Miasta.

W październiku centrum monitoringu, znajdujące się w siedzibie Komendy Powiatowej Policji, zostanie dodatkowo wyposażone w rejestrator cyfrowy z kolorową drukarką o wysokiej rozdzielczości. Urządzenie umożliwi fotograficzną rejestrację wykroczeń i przestępstw oraz przedstawienie ich jako materiał dowodowy w sprawach kierowanych do sądu.

Urząd Miasta planował w przyszłym roku zakończenie budowy całego systemu, ale pojawia się coraz więcej propozycji, żeby uwzględnić w nim nowe punkty, np. skrzyżowanie Małgorzackiej i Strażackiej. Takie wnioski trafiają do komendanta Policji i prezydenta. Rozszerzony system może objąć dodatkowo nawet 16 punktów. Wiązałoby się to z dodatkowymi kosztami. Ich częściowe pokrycie wstępnie deklarują właściciele różnych firm, którzy chcieliby, żeby montować kamery w pobliżu ich obiektów — poinformował W. Wardziński na XX sesji Rady Miasta.

Katarzyna Dąbrowska

Uchwały Rady Miasta Ciechanów podjęte na XXI sesji 26 sierpnia 2004 roku:

Nr 215/XXI/2004 w sprawie przyjęcia informacji z przebiegu wykonania budżetu Gminy Miejskiej Ciechanów na 2004 rok

Nr 216/XXI/2004 w sprawie zmiany Uchwały Nr 107/XI/97 Rady Miejskiej Ciechanowa z dnia 18 grudnia 1997 r. w sprawie ustalenia zasad za korzystanie z cmentarza komunalnego w Ciechanowie

Nr 217/XXI/2004 w sprawie zmian zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na terenie miasta Ciechanowa

Nr 218/XXI/2004 w sprawie zamiany nieruchomości

Nr 219/XXI/2004 w sprawie określenia Regulaminu Straży Miejskiej

Nr 220/XXI/2004 w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

Nr 221/XXI/2004 w sprawie zmian godzin otwierania oraz zamykania placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych dla ludności

Nr 222/XXI/2004 w sprawie zbycia nieruchomości w przetargu nieograniczonym

Nr 223/XXI/2004 w sprawie rozszerzenia Cmentarza Komunalnego przy ul. Gostkowskiej w Ciechanowie

Nr 224/XXI/2004 w sprawie zmian w budżecie miasta na 2004 rok

Nr 225/XXI/2004 w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na finansowanie kanalizacji sanitarnej w ul. Rycerskiej, Skrzetuskiego w Ciechanowie

Nr 226/XXI/2004 w sprawie procedury uchwalenia budżetu oraz szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu



W poprzednim numerze naszej gazety zamieściliśmy list pana Jacka Ramy, który zaproponował zmianę nazwy ulicy Gwardii Ludowej na inną. O opinię w tej sprawie zapytaliśmy Czytelników. Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał radny Stefan Żagiel.

Wielce Szanowna Redakcjo!

(...) Już sama dyskusja wyjątkowo ludzi zjednoczy, sprawi, że podadzą sobie znak pokoju, a potem — już po zmianie nazwy — mieszkańcy ulicy o nowej, słusznej nazwie, radośnie pomkną do urzędów zmieniać nowe dowody osobiste, prawa jazdy, pieczątki, szyldy, przy okazji za nie płacąc. (...) Przekazy historyczne świadczą już od dawna o negatywnym nastawieniu Gwardii Ludowej do Polski. Znam przekazy historyczne, mówiące o tym, że oddział ludowej partyzantki został wyeliminowany przez oddział partyzantki NSZ. A przecież NSZ nie eliminowałoby nikogo pozytywnie nastawionego do Polski. Dawne przekazy mówiły wprawdzie o wymordowaniu, ale przecież to słowo jest niewłaściwe, zwłaszcza w czasach, kiedy okupację zwykliśmy nazywać stabilizacją. Wprawdzie GL wojowała z hitlerowcami, ale widać nie było to kolejne świadectwo jej negatywnych zamiarów wobec Polski.

W dyskusji wyjdę o krok dalej: nazwę ulica Gwardii Ludowej proponuję zastąpić nazwą Szowinizmu i Głupoty. Czcząc te dwa zjawiska przez nazewnictwo nazwy ulic będziemy pierwsi i przygotowani do dalszych działań — gdy już najnowsze badania wykażą, że to jednak słońce obraca się wokół ziemi, szybko uporamy się z ulicą Kopernika. A potem zabierzemy się za jeszcze inne. Powody się znajdują.

XXI Sesja Rady Miasta

I półrocze pod mikroskopem

Na XXI sesji Rady Miasta rektor Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora prof. Adam Koseski odebrał medal za zasługi dla Ciechanowa. Jestem związany z tym miastem emocjonalnie — z tych okolic pochodzi moja matka, są tu groby moich bliskich, mieszka tu rodzina — oraz instytucjonalnie, ponieważ jest tu siedziba mojej uczelni — powiedział profesor. — Chcemy umocnić WSH w Ciechanowie. Otworzyliśmy tu 2 nowe wydziały: socjologię oraz turystykę i rekreację.

Przedmiotem sesji było głównie sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze tego roku.



Profesorowi A. Koseskiemu jako pierwszy gratulował W. Wardziński

Jak mają się nasze przychody po I półroczu

Sprawozdanie to, pozytywnie ocenione już przez Regionalną Izbę Obrachunkową, przedstawił Waldemar Wardziński. Prezydent omówił najpierw strukturę i wysokość przychodów. W gospodarce mieszkaniowej założone dochody wykonano w 70%. Ich znaczący przyrost wynika ze sprzedaży mienia komunalnego i wpływów z tytułu użytkowania wieczystego. Na tym samym dobrym poziomie (67%) kształtują się wpływy z tytułu podatku od nieruchomości od osób fizycznych. Gorzej spływa podatek od nieruchomości od osób prawnych — 46% przychodów, co jest spowodowane trudnościami finansowymi części ciechanowskich podmiotów gospodarczych. Podobnie ma się sprawa z podatkiem od środków transportu (46,5%). Wpłynęła już znacząca część podatku rolnego, leśnego oraz od czynności cywilnoprawnych (55%). Przypadająca na gminę część podatku dochodowego od osób fizycznych, według utrzymującej się od lat tendencji, wpływa wolniej w I półroczu — do końca czerwca otrzymaliśmy 39,7%. Patrząc na lata ubiegłe podchodzimy do tego z rezerwą, gdyż sytuacja poprawia się zwykle w II półroczu — stwierdził prezydent. Podkreślił też, że w tym przypadku duże znaczenie ma ściągłość podatku w skali całego kraju. W I półroczu, podobnie jak w latach ubiegłych, wpłynęło już 61,5% subwencji oświatowej. Dotacja z tytułu pomocy społecznej wyniosła do tej pory 43,4%. Obraz zaciemnia dotacja na świadczenia rodzinne, które gmina wypłaca od 1 maja — dopiero 2 miesiące — zauważył W. Wardziński.

W II półroczu przybędzie wydatków

Prezydent omówił też półroczne wydatki budżetu. Na utrzymanie gminnych dróg wydano już blisko 100%, na inwestycje 7%. Wynika to z naturalne-

go cyklu inwestycyjnego — tłumaczył prezydent. — W chwili obecnej, pod koniec lata, ten wskaźnik jest już wielokrotnie wyższy. W I półroczu wydano 9,5% środków na gospodarkę mieszkaniową. W. Wardziński wyjaśnił, że nie poniesiono kosztów związanych z budową budynku z mieszkaniami socjalnymi, ponieważ nie rozstrzygnięto jeszcze przetargu — trwają procedury odwoławcze. Wydatki na administrację publiczną kształtują się na poziomie 47,3%. Oszczędza głównie Urząd Miasta. Oszczędności poczyniono też w obsłudze długu publicznego. Mamy rezerwę środków własnych — zapewnił prezydent. Oświata

i wychowanie pochłonęły 52% zaplanowanych środków, ale zdaniem W. Wardzińskiego nie powinno to stwarzać zagrożeń. 41,5% wydano na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, a 60% na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Tak duży procent to efekt kosztów nieplanowanych imprez, np. „Zmagania Miast”. Należności i zobowiązania wynoszą 7 686 tys. zł. Należności zabezpieczamy przez wpisy na hipotekę. Bezwzględna egzekucja doprowadziłaby do upadku

wielu firm. Kilka z nich to t.zw. wieczni dłużnicy, np. Zakład Ceramiki Krubin — wyjaśniał prezydent. Dodał, że wszystkie zobowiązania miasta są uregulowane, stan zadłużenia wynosi obecnie 14 264 tys. zł (zmniejszyło się o 601 tys. zł). Na zakończenie prezydent poświęcił więcej uwagi zaawansowaniu inwestycji. Na dzień 24 sierpnia oceniono je na 27,2%. Idą terminowo, a na Podzamczu możemy zrobić większy odcinek kanalizacji, stąd wniosek o korzystną pożyczkę — stwierdził W. Wardziński. Inwestycje drogowe i kanalizacyjne są realizowane w terminie. Na halę sportową wydano 540 tys. zł (32%). Zgodnie z planem budynek przy ul. Wodnej ma pochłonąć w tym roku 1 200 tys. zł. Na koniec czerwca zaawansowanie kosztów było na poziomie 4%, na koniec sierpnia — 15%. To efekt opóźnień spowodowanych przez badania archeologiczne — trzeba było zaniechać prac na 1,5 miesiąca.

Co na to radni

Te dochody są dobre, ale czy nie zbyt oszczędnie wyszacowane — zastanawiał się Marcin Stryczyński.

Stwierdził, że dzięki wpłynięciu subwencji oświatowej miasto ma 5 mln zł nadwyżki przychodów nad wydatkami, którą to nadwyżkę można byłoby przeznaczyć na inwestycje. Co prawda w realizacji inwestycji jest szereg warunków, I półrocze nie sprzyja ich wykonaniu, ale to, czego nie udało się zafakturować do 1 maja (do momentu wejścia do UE — red.) to strata dla budżetu ze względu na wyższe stawki VAT — skon-

statował radny. Zastanawiał się, czy w związku z tym wystarczy pieniędzy na sfinansowanie tych zadań. Skrytykował też późny termin wymiany okien w Szkole Podstawowej Nr 3. Przeznaczenie dodatkowych pieniędzy na ten cel uchwalono 30 kwietnia, a remont rozpocznie się we wrześniu. M. Stryczyński postawił wniosek formalny, żeby Komisja Rewizyjna zbadała temat nieruchomości przy ul. Chabrowej, przejętej przez miasto w wyniku zrzeczenia się własności przez spółdzielnię mieszkaniową „Ziemowit”. Uchwalając budżet w styczniu tego roku nie mieliśmy w wydatkach takiej pozycji jak zapewnienie dozoru, czy koszty związane z utrzymaniem tego obiektu — stwierdził radny. Janusz Czaplicki skupił się na opóźnieniach w budowie mieszkań socjalnych, negatywnie oceniając prowadzenie miejskich inwestycji. Jego zdaniem rozpoczynanie budowy jesienią mija się z celem. Jest to wprawdzie inwestycja 2-letnia, ale wyobrażam sobie, że ten budynek zostanie oddany najpóźniej we wrześniu przyszłego roku, tak, aby przed zimą 2005–2006 można było wyeksmitować tam lokatorów — powiedział.

Troszkę łagodniej

Troszkę łagodniej patrzę na kwestie inwestycji, ponieważ dziś jest już koniec sierpnia, a ten dokument pokazuje stan na koniec czerwca. Do końca roku jest jeszcze trochę czasu stosownego do budowy i sądzę, że wiele się tutaj zmieni. Życie pokazuje, że zawsze nadganiało się te roboty w drugiej połowie roku — tak Stefan Żagiel skomentował uwagi na temat przedłużających się inwestycji. — Cóż można było poradzić na archeologów, którzy siedzieli w wykopie nie bacząc na nasze VAT-y — dodał. Powołał się też na doświadczenie, które uczy, że spływy z podatku od osób fizycznych pod koniec roku zawsze były mniejsze od szacowanych (na podstawie odpowiednich dokumentów Ministerstwa Finansów). Tak naprawdę zawsze trzeba było jakieś inwestycje skreślać, a przynajmniej wiele takich przypadków pamiętam — powiedział radny. Radny stwierdził, że dobre wykonanie przychodów i pozorna nadwyżka wzięła się z przyspieszenia subwencji oświatowych, które nie zostały jeszcze zagospodarowane do końca, ale są to pieniądze, które trzeba będzie wkrótce wydać na określony już cel. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że władza centralna przycięła samorządom dawne źródła dochodów, jak chociażby na pomoc społeczną, na oświetlenie, dodatki mieszkaniowe — zauważył radny.

Nie zauważyłem, żeby ktoś z Państwa negował prawidłowe wykonanie budżetu. Potwierdza to pozytywna



Redaktorzy: Marek Szyperski („Życie Ciechanowa”) i Roman Nadaj („Tygodnik Ciechanowski”) relacjonują każdą sesję Rady Miasta

opinia RIO — podkreślił Sławomir Walczak. W jego przekonaniu zachowana została równowaga budżetowa.

Przeciw nadzwyczajnym ruchom budżetowym

Radny Stryczyński prezentuje pogląd, że dostaliśmy dużo na oświatę, za mało wydaliśmy, gdzieś te pieniądze są i jest to jakaś nadzwyczajna sytuacja — zaczął swoje wyjaśnienia prezydent. — Tymczasem radny doskonale wie, że tak to wygląda w każdym kolejnym roku budżetowym. Dla porównania — subwencja oświatowa — wykonanie w roku 2004 — 61,54% planowanych dochodów. W 2002 roku ten procent był identyczny. Jeżeli spojrzymy na wykonanie wydatków w oświacie, to w tym roku jest 52%, a w analogicznym dokumencie z roku 2002 — 49,87%. Z tego by wynikało, że przed 2 laty tych pieniędzy zostało o wiele więcej niezagospodarowanych w oświacie niż w bieżącym roku.

Prezydent głośno zastanawiał się nad propozycją, żeby zwiększyć zakres zadań inwestycyjnych i przeznaczyć na to pieniądze na oświatę. Wydatki na oświatę to około 45% naszego budżetu. To wymaga naprawdę rzetelnego i sumiennego pochylecia się nad tym działem. W ubiegłym roku trzeba było dołożyć do niego niespełna 500 tys. zł, a zapowiadała się dziura w budżecie oświaty na 1,2 mln zł. W tym roku wyjątkowo starannie zaplanowaliśmy wydatki w tym dziale — odzwierciedlają one rzeczywiste potrzeby. W związku z tym nie będziemy tu robić nadzwyczajnych ruchów budżetowych, żeby potem łatać dziury. Takie rzeczy były od lat pewną normą w korygowaniu budżetu w ciągu roku, ale to nie jest dobra norma — zaakcentował prezydent.

Czy mogliśmy opróżnić kasę?

Skarbnik miasta Mirosława Damięcka poinformowała, że na dzień 30 czerwca stan gotówki w kasie i na kontach bankowych wynosił 4 049 600 zł. Zaznaczyła, że nie można mówić, iż są to oszczędności, czy środki do rozdysponowania. W tej kwocie była subwencja oświatowa, z której wypłacono pensje nauczycieli. Ponadto już z dochodów uzyskanych w I półroczu miasto spłaciło 601 tys. zł pożyczki: 500 tys. zł na oczyszczalnię ścieków i 101 tys. zł na kolektor. Ze środków, które pozostały na koniec



Nad finansami miasta czuwa skarbnik Mirosława Damięcka

czerwca uregulowano 660 tys. zł zobowiązań. Nie może być tak, że kasa na dany dzień jest zerowa. Stanowiłoby to zagrożenie płynności finansowej naszego samorządu. Należy też wziąć pod uwagę, że w II półroczu przypada-

ją wysokie spłaty kredytów i pożyczek, które wynoszą 2 480 000 zł. W moim przekonaniu rozsądnym jest, aby już w I półroczu zabezpieczać środki na tę spłatę, ponieważ wiadomo, że w II półroczu jest większe obciążenie wydatkami — stwierdziła Mirosława Damięcka.

Czy mogliśmy wydać więcej pieniędzy? — zapytał prezydent. — Na remonty wydaliśmy sporo od samego początku roku. Korzystaliśmy z każdych sprzyjających warunków atmosferycznych. Wykonawca hali sportowej wszedł na budowę w lutym. Ponieważ przejął ją po poprzednim wykonawcy, wymagało to pewnych prac przygotowawczych. Zrealizowaliśmy około 11% planowanych na ten rok wydatków. W roku 2002 wykonawca, który pracował od stycznia — był to kolejny rok jego pracy na tej budowie — w ciągu I półroczu wykonał zadania inwestycyjne na około 15% sumy planowanej w skali roku.

Radni do komisji przetargowych

Prezydent odniósł się również do uwag pod adresem przejęcia obiektów przy ul. Chabrowej. To nie jest tak, że my przejęliśmy majątek z założeniem, że ma nam przynosić korzyści. Powinien przynosić, ale to nie była nasza inicjatywa. Zgodnie z prawem w przypadku zrzeczenia się prawa wieczystego użytkowania każda nieruchomości przechodzi na własność gminy miejskiej. Myśmy państwu radnym na komisjach tę sprawę przedstawiali, a ja absolutnie nie mam nic przeciwko temu, wręcz uważam, że dla jasności tej sprawy Komisja Rewizyjna powinna zająć się tym problemem, sprawdzić dokumenty, zasadność i racjonalność działań, które były przez miasto w tym zakresie podejmowane — podkreślił prezydent.

Odnosił się też do kwestii budynku socjalnego. Od początku tego roku miasto proponowało największym spółdzielniom mieszkaniowym podjęcie tego działania inwestycyjnego wspólnymi siłami. Wymiana korespondencji i pewne uzgodnienia zabrały trochę czasu. W efekcie zostaliśmy jako gmina miejska sami z tym zadaniem. Prezydent podkreślił, że nie ma tu znamion celowego opóźniania, czy złego przygotowania inwestycji. Ludzie, którzy tymi sprawami się zajmują są wieloletnimi pracownikami z dużym doświadczeniem i prowadzili niejeden przetarg i niejedną inwestycję w tym mieście.

Procesy związane z przetargami przedłużają się. Pan prezydent mówi, że winni są oferenci. Oni z kolei opowiadają po kątach, że głupio i źle przygotowano dokumenty przetargowe — powiedział Janusz Czaplicki. W odpowiedzi Waldemar Wardziński zaproponował radnym, żeby spośród składu Rady czy Komisji Rewizyjnej wydelegować osoby, które zechciałyby uczestniczyć w charakterze obserwatorów w posiedzeniach komisji przetargowych, sprawdzać, analizować przygotowywane przez miasto dokumenty. Będzie okazja przekonać się, że nie ma tu opieszałości czy niestaranności ze strony pracowników Urzędu Miasta. Chętnie też skorzystamy z państwa uwag i sugestii po to, żeby ten proces maksymalnie skrócić i żeby wszystkie dokumenty były przygotowywane bardzo precyzyjnie — zapewnił prezydent.

Przy 13 głosach za, bez głosów przeciwnych i 7 głosach wstrzymujących się, uchwała w sprawie przyjęcia informacji z przebiegu wykonania budżetu została podjęta.

Ewa Blankiewicz

Interpelacje radnych

Agnieszka Bukowska postuluje, aby przy okazji renowacji dachu hali przy ul. Pułtuskiej zająć się uporządkowaniem otoczenia. W szczycie budynku wisi tablica, poświęcona Wincentemu Witosowi. Pijący alkohol klienci pobliskich sklepów spożywczych beczeszczą to miejsce. Radna liczy, że tak jak w poprzednich latach miasto zadba o bezpieczeństwo dzieci przechodzących przez ruchliwą jezdnię do Szkoły Podstawowej Nr 3. Uważa też, że warto byłoby stworzyć całonocowy ośrodek socjoterapeutyczny, z miejscami noclegowymi i wyżywieniem. A. Bukowska postuluje położenie chodnika po prawej stronie ul. Pułtuskiej z odzyskanych płyt (jak zrobiono to po lewej stronie tej ulicy) oraz przełożenie części płyt na ul. Powstańców Wielkopolskich. W związku ze zbliżającym się początkiem zajęć w PWSZ i WSH radna wnosi o dodatkowe kursy autobusów w dzielnicy Bloki. Dziękuję też nowemu prezesowi ZKM za naprawienie przystanku przy szpitalu.

Stanisław Kurek prosi o interwencję w Mazowieckim Zarządzie Dróg Wojewódzkich — na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicz i Spółdzielczej konieczna jest sygnalizacja świetlna, gdyż tworzą się tam duże korki. Poruszył również sprawę zbyt kosztownego centralnego ogrzewania w mieszkaniach w dawnym budynku Szkoły Podstawowej Nr 4 (osiedle Krubin).

Urszula Gajczyk spytała, kiedy zostanie wypłacone wyrównanie podwyżki dla administracji i obsługi w szkołach i przedszkolach. Radna zaproponowała zagospodarowanie tej części bazarku przy ul. Sienkiewicza, która przylega do ulicy między dwoma bramami. Zdaniem U. Gajczyk można tam zrobić parking albo zlokalizować punkty handlowe. Radna wnosi o umieszczenie w planie inwestycji na przyszły rok ulic: Słowackiego, Kasprowicza, Dąbrowskiej. Sądzi, że można natomiast zrezygnować z budowy jednej strony chodnika przy ul. Krótkiej.

Marcin Stryczyński zainteresował się, dlaczego podczas tej sesji nie przewidziano głosowania nad programem gospodarki odpadami oraz poinformował, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wypowiedziała się za lokalizacją dużego marketu na ul. Armii Krajowej. Jego zdaniem ten temat powinien stanąć na sesji Rady Miasta.

Tomasz Grembowski przedstawił prośbę mieszkańców ul. Lazurowej o zbudowanie nawierzchni tej ulicy, a przynajmniej o jej wyrównanie.

Zenon Stańczak zaprotestował przeciwko uleganiu przez wykonawcę budowy ul. Szymanowskiego prośbom mieszkańców o większe, niż przewiduje projekt, obniżenie wjazdu na posesję. Zapytał też, czy pieniądze, zaoszczędzone na wykonaniu dokumentacji inwestycji „Zachód”, będą przeznaczone na tegoroczne prace na tym osiedlu.

Stanisław Kęsik wnosi o zainstalowanie monitoringu u zbiegu ulic Małgorzackiej i Strażackiej oraz o uporządkowanie witały przy wjeździe do miasta.

Andrzej Rolbiecki przekazał prośbę mieszkańców ul. Olchowej o chodnik (choćby po jednej stronie tej ulicy) oraz lokatorów domów, położonych przy ul. Nowokolejowej, o nawierzchnię asfaltową. Radny zasygnalizował też, że ul. Fredry domaga się naprawy. A. Rolbiecki postuluje obniżenie wieku, uprawniającego do darmowych przejazdów autobusami komunikacji miejskiej, z 75. do 70. lat.

Zdzisław Dąbrowski zauważył, że są kłopoty z dostawami wody na osiedlu Plocka. Radny uważa, iż pierwszym krokiem w celu rozwiązania problemu jest modernizacja sieci w ul. Tysiąclecia.

Ryszard Sobotko stwierdził, że Policja i Straż Miejska powinny bardziej energicznie wkraczać, kiedy przechodnie i rowerzyści nie respektują nawzajem swoich praw, jak dzieje się na ścieżce rowerowej na ul. 17. Stycznia — piesi skarzają się na potrącenia przez rowery, rowerzyści nie mogą szybko się poruszać, ponieważ ich ścieżka jest zajęta. Do radnego dotarły skargi kierowców na utrudniony wjazd z ul. Zamkowej w Gostkowską, gdyż przy Urzędzie Kontroli Skarbowej, tuż przy skrzyżowaniu, parkują TIR-y. R. Sobotko proponuje wprowadzenie zakazu parkowania od ul. Zamkowej do Rycerskiej. Cieszy go ładnie wykonany chodnik przy ul. Świętochowskiego. Zdaniem radnego całości dzieła dopełniłaby wymiana kilku zniszczonych płyt po drugiej stronie tej ulicy.

Stefan Żagiel przypomniał, że rok temu złożył wniosek o nadanie hali sportowej przy ul. Kraszewskiego imienia Matusiaka. Radny pyta, dlaczego zaniechano tego tematu.

Lech Michalski ponowił prośbę o zmianę organizacji ruchu (na jednokierunkowy) w ul. Sikorskiego. Radny prosi miasto o wstawiennictwo w tej sprawie, ponieważ administratorem tego odcinka drogi jest spółdzielnia „Zamek”. L. Michalski zwrócił uwagę Straży Miejskiej, że zaplecze wielu sklepów i pawilonów jest zaśmiecone i zarośnięte chwastami. Zauważył też, że budynek sztabu ciechanowskiego garnizonu jest odrapany, co wymaga interwencji u dowództwa. Zgłosił też zastrzeżenia co do pracy prezesa TBS.

Dariusz Szczygielski zaproponował, aby podporządkować ul. Fabryczną Augustiańskiej — ogrodzenie zaślania tam widok kierowcom. Radny zauważył też, że z kolei wjazd z ul. Parkowej w Zamkową zaślaniają drzewa. D. Szczygielski uważa, iż podczas kontroli posesji warto zwrócić uwagę na opuszczone działki zarośnięte chwastami, które rozsiewają się na okoliczne ogródki. Radny poddał pod rozwagę zaadaptowanie na mieszkania socjalne biurowca przy ul. Chabrowej.

Marek Skwarski zgłosił utrudniony wyjazd z uliczki osiedlowej przy Biurze ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Tuż przy wjeździe parkują pacjenci i odwiedzający chorych w szpitalu.

Janusz Czaplicki powiedział, że mieszkańcy ul. Szymanowskiego sygnalizują utrudniony wjazd do garaży, czy na posesję z powodu wysokich krawężników. Radny poparł propozycję D. Szczygielskiego, żeby w biurowcu przy ul. Chabrowej urządzić mieszkania socjalne. Odnosił się do sprawy p. Kostrzewy, przedstawionej przez TV 5. Zdaniem przewodniczącego, jeżeli zarzuty wobec rady prawnej się nie potwierdzą, należy skierować do sądu sprawę o oszczerstwo. Zapytał też o kroki w sprawie pozyskania pieniędzy z budżetu państwa na budowę mieszkań socjalnych, koszty adaptacji 1m² budynku przy ul. Komunalnej, terminowość spłat kredytu z WFOŚ. J. Czaplicki zasugerował również, żeby radni otrzymali szczegółowe sprawozdanie z kontroli posesji.

Daukszewicz na 10-lecie

9 września Warsztat Terapii Zajęciowej w Ciechanowie uroczystie obchodził swój jubileusz — 10-lecie funkcjonowania. Powstał w lipcu 1994 roku przy Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów „Novum” w Żyrardowie. Zajmuje się



M. Bogucka od lat kieruje Warsztatem

rehabilitacją dorosłych osób niepełnosprawnych. Uczestnicy Warsztatu uczą się szycia, tkania, malowania na szkło czy jedwabiu. Rzeźbią w drewnie, robią meble. Od 10. lat działalność Warsztatu finansowana jest ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacyjnego Osób Niepełnosprawnych.

Uroczystość odbyła się w sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki. Organizatorzy obchodów zaprosili władze powiatu i miasta, zaprzyjaźnione ośrodki samopomocowe i wszystkich tych, którzy przez lata wspierali działalność Warsztatu. Zaproszeni goście mieli okazję podziwiać dorobek artystyczny uczestników Warsztatu. Część prac wystawiono na aukcji, pozostałe można było kupić po uroczystości.

Organizatorzy zaprosili do udziału w uroczystości Krzysztofa Daukszewicza. O tym, że wystąpi z koncertem goście dowiedzieli się tuż przed pojawieniem się artysty na scenie. Daukszewicz na pewno „gwiazdą” nie jest. Skromny, cichy, spokojny. Wstaje codziennie bardzo rano, żeby wysłuchać pierwszych wiadomości, na ich podstawie napisać felieton nadawa-

ny w radiu olsztyńskim. Przyszyczał się do takiego tempa. Nauczył się błyskawicznie komentować wszelkie wydarzenia i celnie je pointować. Teraz wyjeżdża do Kanady, na zaproszenie Polonii. Musi jeszcze napisać nowe teksty, bo niezręcznie by się czuł, prezentując stare. Niedawno wydał książkę „Meneliki, limeryki, epitafia sponsoruje ruska mafia”, fragmenty której prezentował podczas występu.

Pobył i występ Daukszewicza dostarczył wiele radości. Wszyscy świetnie się bawili. Wspólnie z artystą śpiewali i zaśmiewali się z jego dowcipów.

Gość często bierze udział w różnego rodzaju akcjach charytatywnych (występy dla osób niepełnosprawnych, zbiórka pieniędzy na Powązkach, wydawanie gazetki z więźniami). Twierdzi, że nie umiałby żyć inaczej. Trzeba widzieć dookoła siebie innych, potrzebujących ludzi i dawać im coś od siebie — mówi Daukszewicz.

Po zakończeniu uroczystości uczestnicy Warsztatu przytulali się do niego, robili wspólne zdjęcia, obdarowywali prezentami wykonanymi własnoręcznie. Gość z uwagą obejrzał wystawę prac i kupił jedną z nich.

Nie mógł zostać w Ciechanowie dłużej, w mazurskich lasach czekały na niego grzyby.

Jolanta Truszevska



Tu leży Adam Michnik. Przechodniu, idź cicho w swoją stronę, bo leży z magnetofonem — to jedno z epitafiów autorstwa K. Daukszewicza, które do leż rozbawiły publiczność.

Bałagan z dworcem PKP

Nie ma co ukrywać, że dworzec PKP jest niechlubną wizytówką miasta. Wysiadających z pociągu wita mało estetyczny budynek. Dworcowe perony, pokryte brunatnym osadem, też dawno zapomniano o latach swojej świetności. W ostatnim czasie odświeżono jedynie poczekalnię, malując ściany beżową farbą.

Kto jest obecnym właścicielem budynków znajdujących się na tym terenie tak dokładnie nie wiadomo. Skoro jednoznacznie nie można wskazać właściciela, nie ma komu zwrócić uwagi, że poważnie zaniedbał stan swojej własności. Ciechanowianie wstydzą się swojego dworca, który z perspektywy brudnych i popękanych peronów daje błędny obraz o rozmiarze i wyglądzie całego miasta.

Urząd Miasta stara się o zakupienie terenów w okolicy dworca (parking, bazarek). Obecnie teren ten miasto dzierżawi, na mocy uzgodnień

z PKP S.A. Zakład Gospodarowania Nieruchomościami PKP S.A. w Warszawie poinformował nas, że wniosek w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste terenu, na którym obecnie znajduje się bazar, został złożony 15 stycznia tego roku do Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Ciechanowie. PKP S.A. nie otrzymało żadnej odpowiedzi, ani decyzji potwierdzającej prawo wieczystego użytkowania gruntu. PKP S.A. informuje nas też, że dopiero po wyjaśnieniu i uregulowaniu strony prawnej zostanie złożony wniosek uwłaszczeniowy. W świetle tych faktów w chwili obecnej nie jest możliwe nabycie części tych nieruchomości przez Urząd Miasta Ciechanów. Może to nastąpić po uregulowaniu strony prawnej działek, być może dopiero po roku 2005.

Klaudia Betlińska

Ekologicznie poproszę

W dniach 17, 18 i 19 września odbyła się jedenasta doroczna akcja „Sprzątanie świata — Polska”. To wielkie przedsięwzięcie ma na celu wykształcenie proekologicznej postawy społeczeństwa. Tegoroczne przebiegało pod hasłem „Ekologicznie poproszę”. Jego głównym celem jest wspieranie programów segregacji i wykorzystywania odpadów — również w naszych domach. Od chwili, kiedy akcja dotarła do Polski, Urząd Miasta Ciechanów podjął inicjatywę propagowania jej idei w szkołach średnich, podstawowych, a nawet przedszkolach. Wydział Inżynierii Miejskiej i Ochrony Środowiska organizuje worki niezbędne do masowej zbiórki śmieci oraz ich odbiór. W tym roku miasto zakupiło 3000 worków na odpady za prawie 1000 zł. 2000 z nich przekazało szkołom, które brały udział w wielkich porządkach. PUK odebrał na razie 250 worków.

Skąd pomysł by „sprzątać świat”?

Akcja „Sprzątanie świata” po raz pierwszy została zorganizowana w Australii. Miała na celu zainteresowanie ludzi problemami ekologii. Kulminacją akcji było zbieranie śmieci z ulic, łąk, parków, lasów. Inicjatywa australijskich ekologów odniosła wielki sukces, co zachęciło kraje na całym świecie do zorganizowania jej u siebie. Polska uczyniła to po raz pierwszy w 1994 r. Od tej pory co roku, przez trzy dni przedostatniego tygodnia września, organizowane są akcje ekologicznego uświadamiania społeczeństwa i „sprzątanie” w sensie dosłownym, czyli zbieranie śmieci przez grupy ochotników. Ponieważ większość wolontariuszy to ludzie młodzi, w tegorocznej akcji wielką rolę odegrały projekty ekologiczne dla szkół. Do najszybszych należał program „Przyjaciele Ziemi”. W ramach tego przedsięwzię-

cia odbyły się m.in. ogólnopolskie konkursy oraz spotkania, na których omawiano korzyści z selektywnej zbiórki odpadów i ich przetwarzania. Dla firm przeznaczony był program edukacji ekologicznej „Zielony biznes”, promujący technologie wykorzystywania surowców wtórnych oraz wspieranie finansowe instytucji działających na rzecz ochrony środowiska i przyrody.

Przed nami jeszcze wiele pracy...

Ciechanów leży na terenie o wielkiej wartości ekologicznej: mało jest zakładów zanieczyszczających wodę, powietrze i glebę, niedaleko miasta znajdują się piękne lasy. Również w samym Ciechanowie można znaleźć urokliwe oazy zieleni. Nasze miasto uczestniczy aktywnie w wielu projektach proekologicznych (np. „Zielone Płuca Polski”). Uczyniono wiele dla poprawy jakości środowiska. Zostało otwarte nowoczesne wysypisko śmieci w Woli Wierzbowskiej, w którym odpady mogą być składowane bez obaw o skażenie gleby czy wód gruntowych. W wielu miejscach w mieście ustawiono specjalne pojemniki służące segregacji odpadów. Warto starać się dbać o środowisko na co dzień, na ile pozwalają nam możliwości. A możemy zrobić wiele. Przede wszystkim należy segregować odpady w domach. Papier i szkło można przecież przetworzyć kilkakrotnie. Wtórne wykorzystanie tych surowców pozwoli na znaczne obniżenie kosztów ich wytwarzania, co w dalszej perspektywie z pewnością korzystnie odbije się na stanie naszych portfeli.

Każdy z nas może wnieść swój skromny wkład do tej ogólnoswiatowej akcji, z której korzyści — estetyczne, ekologiczne i finansowe — są ogromne.

Marek Czowgan

Śmietnik czy boisko

Zarząd Osiedla Nr 8 „Kwiatowa” prowadzi bezustanną walkę z osobnikami zaśmiecającymi teren boiska osiedlowego, przy ulicy Siewnej i Wesolej. Położenie działki z dala od domostw potęguje zuchwalstwo ludzi, którzy ciężarówkami podrzucają tam swoje śmieci. Od kilku lat zarząd osiedla przeznacza znaczne kwoty na porządkowanie tego terenu, usuwa kolejne hałdy gruzu i różnorakie odpady komunalne. Te pieniądze mogłyby być przeznaczone na remont istniejącego tam placu dziecięcych zabaw. Póki co mieszkańcy „Kwiatowej” podjęli się realizacji nieco mniej kosztownej inicjatywy. Własnymi siłami urządzili miejsce na osiedlowe spotkania integracyjne. W niewielkim zagajniku

na skraju boiska postawili zadaszone wiaty drewniane ławy i przygotowali bezpieczne miejsce na ogniska. Z okazji Dnia Dziecka, na początku czerwca br. odbył się tam minifestyn dla najmłodszych. Kilka dni potem pojawili się wandalę. Pocięli nożami odmalowane tuż przed imprezą ławki i stoły, z zadaszenia wiaty zdarli papę. Nie oszczędzili też okolicznych drzew. Z tych, których nie zdołali połamać zdarli korę. Przewodnicząca zarządu osiedla Elżbieta Latko załamała ręce — wysłęk jej sąsiadów poszedł na marne.

Jeszcze w tym roku planowane jest częściowe ogrodzenie notorycznie zaśmiecanego i dewastowanego terenu. Może parkan ograniczy poczynania dostawców śmieci.

D.Ż.

Zbiórka odpadów

W dniach 19–27 października z prywatnych posesji będą zbierane worki z posegregowanymi odpadami (szkło, makulatura, tworzywa sztuczne). Zbiórka przebiegać będzie według następującego harmonogramu:

19 października — osiedle „Błoki” (oprócz ul. Wyzwolenia, Powstańców Warszawskich i Wiklinowej), Wojska Polskiego, Przasnyska, Gruduska, Zagumienna, Pułtуска, Wiosenna oraz przyległe ulice,

20 października — osiedle „Kargoszyń”,

21 października — osiedle „Podzamcze” i „Śródmieście”,

22 października — „Krubin”, „Bielin”, ul. Płońska i przyległe,

26 października — ul. Sienkiewicza i przyległe, ul. Powstańców Warszawskich, „Śmiecin”, osiedle „Kwiatowa” i „Przemysłowe”

27 października — osiedle „Zachód”.

Kolejny odbiór wyselekcjonowanych odpadów Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych planuje w terminie 7–15 grudnia.

Wykopaliska na Wodnej

Na ulicy Wodnej od czerwca do sierpnia tego roku były prowadzone prace wykopaliskowe. Nie doszłoby do nich, gdyby nie rozkopanie ulicy pod budowę wodociągu, kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Archeolodzy dowiedzieli się bardzo interesujących rzeczy na temat historii tego terenu. Co ciekawe, w czasach bardzo odległych znajdował się tam głęboki jar, czyli kanał którym spływała woda z wyżej położonych terenów Ciechanowa. Boki jaru tworzyła tzw. faszyna — umoc-

została wybrukowana, świadczą o tym znalezione ostatnio kawałki bruku. Od archeologa z Muzeum Szlachty Mazowieckiej Marka Piotrowskiego dowiedzieliśmy się, że wykopano aż 5 tys. skorup naczyń glinianych datowanych od XV do XIX. W skład znalezisk wchodzi także fragmenty kafli piecowych (koniec XVIII i XIX w.), dwie płytki kuchenne (XIX w.), fragmenty wyrobów skórzanym (buty, rzemyki, nogawice), różnego rodzaju żelazo (gwoździe, oku-



M. Piotrowskiemu (w środku) pomagali studenci archeologii

nienie brzegów rzeki, zbudowana z pali, kłód drewnianych i kamieni. Wiemy też, że nad strumieniem stał pomost. Znalezione fragmenty jego konstrukcji. Odkryto również fundamenty budynku datowanego na koniec XVIII wieku. Na tych fundamentach wybudowano w XIX wieku „nową” drewnianą chatę, która stała jeszcze w latach 60-tych XX wieku. Oprócz tego obiektu na tym terenie mieściły się również inne budynki z drewna. W latach 80-tych XIX wieku ulica Wodna

cia, nożyk), drobne monety (XVII w.) oraz okładzina ręczki noża (XIII – XIV w.). Znalezione też ścianę budynku gotyckiego, zlokalizowaną przy Ratuszu. Niestety, wykopalisk minął, a wiele potencjalnych znalezisk zostało zasypanych piaskiem i zalanych nowiutkim asfaltem. Wydobyte przedmioty już niedługo zasilą ekspozycję archeologiczną Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

Klaudia Betlińska

Znowu zmiany w świadczeniach rodzinnych

Zawiłość polskich ustaw nie zna granic. 1 października wejdzie w życie następna nowelizacja ustawy o świadczeniach rodzinnych. Najważniejsza zmiana dotyczy tych osób, które w kwietniu tego roku otrzymały wysokie świadczenia alimentacyjne i mają prawo do dodatku z tytułu samotnego wychowywania dzieci. Ci rodzice dostaną 70% wypłaconego im w kwietniu świadczenia, nie więcej jednak niż 300 złotych. Wysokość kwietniowego świadczenia alimentacyjnego należy udokumentować decyzją ZUS-u. Uprawnieni otrzymają różnicę między należnym dodatkiem przejściowym (od 1 maja do końca 2004 roku), a tym otrzymywanym z tytułu samotnego wychowywania dziecka za okres od 1 maja. Nowa decyzja o wysokości świadczenia będzie wydana z urzędu przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Są także nowe osoby uprawnione do dodatku z tytułu samotnego wychowywania dziecka. To ci rodzice, których dochód przekroczył 504 zł, ale jest mniejszy niż 612 zł. Muszą oni złożyć komplet dokumentów w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ciechanowie. Nie mają jednak zagwarantowanej minimalnej wysokości dodatku, więc jeśli świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego było niższe niż 243 zł, otrzymają mniej niż 170 zł.

O zasiłek rodzinny i dodatek z tytu-

łu samotnego wychowywania dziecka mogą występować także pełnoletnie osoby do 24 roku życia, uczące się w szkole wyższej, gdy obydwoje rodzice nie żyją albo od obojga zasądzono alimenty.

Przy spełnionym kryterium dochodowym dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka przysługuje również osobie, której dziecko pobiera rentę socjalną lub rodzinną.

Kolejna zmiana dotyczy dzieci, które legitymują się orzeczeniem o niepełnosprawności lub jej stopniu i uczą się w gimnazjum. Z dniem 1 października nabyły prawo do dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu podjęcia nauki w szkole poza miejscem zamieszkania.

W nowelizacji uwzględniono także prawo do zasiłku pielęgnacyjnego dla dzieci niepełnosprawnych przebywających w rodzinach zastępczych.

Ostatnia zmiana dotyczy wliczenia do dochodów rodziny dochodów dziecka, które ukończyło 25 rok życia, legitymującego się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności (rodzic musi ubiegać się o świadczenie pielęgnacyjne).

Pełną nowością jest wprowadzenie zapisu dającego możliwość przeprowadzenia wywiadu w celu wyjaśnienia sytuacji osoby wychowującej samotnie dziecko.

Jolanta Truszeńska

Nowości w serwisie www

Rozrasta się internetowa witryna Urzędu Miasta www.um.ciechanow.pl. Niedawno uruchomiliśmy na niej „Poradnik interesanta”, przydatny w załatwianiu urzędowych spraw. W tym miesiącu przygotowaliśmy nowe menu, zawierające spis przedsięwzięć z dziedziny rozrywki, kultury, sportu i rekreacji, które mają miejsce w Ciechanowie. Niejednokrotnie wielu z Was, nie skorzystało z ciekawych ofert z powodu braku informacji na ich temat. Mamy nadzieję, że pierwsze wirtualne ciechanowskie „co w mieście piszczy” pomoże w odnajdywaniu propozycji na spędzenie wolnego czasu.

Teraz, klikając w przycisk „Uwaga koncert”, szybko sprawdzicie, czy Ciechanów nie gości muzyków, których występ chcielibyście zobaczyć. Otwierając podstowę „Uwaga wystawa” dowiecie się kiedy i gdzie mają miejsce ciekawe ekspozycje. Przycisk „Spotkajmy się kulturalnie” rozwinię przed Wami aktualną ofertę cyklicznych spotkań muzealnych, bibliotecznych, filmowych seansów DKF-u oraz jednorazowych przedsięwzięć kultural-

nych. Wchodząc w przycisk „Spotkania z pasją” zobaczycie, gdzie działają różnego rodzaju kółka zainteresowań i jak spotkać ludzi, którzy dzielą się Wasze pasje. Ten dział będzie się sukcesywnie rozrastał w miarę zdobywania przez nas kolejnych danych. „Wycieczki w zasięgu ręki” to propozycje PTTK-u. Mało kto wie, że organizuje on m.in. bezpłatne rajdy rowerowe po okolicy i wycieczki po mieście z przewodnikiem. W rozbudowanym menu zamieściliśmy też spis najciekawszych książek, które we wrześniu trafiły na półki ciechanowskich bibliotek. Znajdziecie go w przycisku „Nowości biblioteczne”, ze wskazaniem filii, w której wypóczyćcie poszukiwany przez Was tytuł. Nowa podstrona „Aktualności w sporcie” zawiera spis najbliższych zawodów i imprez sportowych z terenu miasta.

Zachęcamy zarówno do korzystania z tej nowej oferty strony internetowej Urzędu Miasta, jak też do zgłaszania swoich propozycji (e-mail: um.ciechanow.pl), które chcielibyście zobaczyć w nowym menu.

Dominika Żagiel

Głosy mieszkańców miasta w dyskusji o przyszłości Zamku Książąt Mazowieckich

Co dalej z Zamkiem?

Zamek Ciechanowski fascynuje mnie od połowy lat 40-tych ub. wieku swoim ogromem i potęgą, ale też jakąś nieuchwytną lekkością. Mimo zdewastowanych wnętrz baszt, wyłomów w murach, braku północno-wschodniego narożnika jest dla mnie świadectwem potęgi Książąt Mazowieckich, potęgi Polski Jagiellonów.

Prace archeologiczne, rozpoczęte w Zamku w latach 60-tych przyniosły mi nadzieję na rychłą jego rekonstrukcję. Niestety nie spełniły się. Zamek pozostał ruiną — wprawdzie zabezpieczoną, połataną, pozalepianą, ale ruiną. Następne 10 lat przyniosło nowe nadzieje, bo odsłonięto fundamenty „wielkiego domu”, oczyszczono dziedziniec, odbudowano baszty, wykonano stropy nad zachodnią częścią piwnic.

W latach 70-tych, jako zastępca prezydenta miasta, miałem niewielki udział w procesie rekonstrukcji Zamku. Wyprodukowano wtedy losy loterii pieniężnej „Zamkowa”, ciechanowskie kalendarze planszowe, widokówki z motywem Zamku.

Często w Ostródzie, Olsztynie, Lidzbarku Warmińskim, Kętrzynie, Nidzicy, Rynie lub Reszlu zastanawiałem się nad tym, jak to się stało, że krzyżackie warownie zostały odbudowane? Dlaczego Zamek w Ciechanowie, na Mazowszu, niemal w sercu Polski, pozostaje nadal ruiną. Zabrakło ludzi opanowanych wolą odbudowy Zamku, którzy załatwią 3 rzeczy podstawowe: pieniądze, pieniądze, pieniądze. Pytanie: ile? Czy starczy 5, czy 10, czy 15 milionów zł? A może potrzeba 10 milionów EURO? Dla mnie i wielu ciechanowian są to kwoty ogromne. Czy są one również ogromne dla budżetu Wojewody Mazowieckiego, czy budżetu Marszałka Województwa Mazowieckiego (właściciela Zamku), albo dla budżetu Państwa?

Słyszymy przecież w radiu lub w telewizji, że w zagłębiu Bełchatowa za 20 mln zł trwa budowa wyciągu narciarskiego, który bez sztucznego naśnieżania (i ogromnych kosztów) będzie wykorzystany może przez 6-8

tygodni w ciągu roku; że Prezydent Warszawy wydał kilkanaście milionów na organizację i ochronę Forum Ekonomicznego, które być może nie przyniesie żadnych efektów; że PKN ORLEN zapłaci byłemu prezesowi 6 mln zł za to, że pracował ok. 2 lat oraz 600 tys. zł innemu, że był łaskawy pracować 17 dni. A zatem pieniądze są — trzeba tylko wiedzieć jak i skąd je wydobyc... na Zamek.

Od września 2003 r. przewodniczę Grupie Inicjatywnej ds. Obywatelskiego Komitetu Wspomaganie Odbudowy Zamku Książąt Mazowieckich, działającego jako agenda Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej. Mam nadzieję (ponownie), że w końcu września TMZC, po zakończeniu odbudowy w Przedwojewie pomnika 203. Pułku Ułanów, określi kierunki działania tej Grupy. Wykorzystamy materiały z konferencji naukowej z 13 maja 2004 r. na temat: „Zamek Książąt Mazowieckich — wczoraj, dziś, jutro”.

Może będzie szansa do podjęcia rekonstrukcji Zamku w sposób maksymalnie zbliżony do średniowiecznego pierwowzoru (w Polsce i Europie istnieje kilka obiektów, które mogą być wzorem). Dlatego też, pełen szacunku dla wiedzy archeologa Marka Piotrowskiego, nie godzę się na projekt przykrycia Zamku „szklanym dachem” (ogromne koszty wykonania i utrzymania), ani też na wprowadzenie do Zamku nowoczesnych aluminiowych bądź stalowo-szklanych konstrukcji. Francuzi mogą — Luwr jest ich.

Pozostaje w przekonaniu, że opracowany projekt rekonstrukcji i odbudowy Zamku, uwzględniający funkcje muzealne oraz funkcje komercyjne, spotka się z pozytywnym przyjęciem słynącego z ofiarności społeczeństwa Ziemi Ciechanowskiej, wszelkich władz samorządowych i państwowych, a także innych możliwych tego świata. Myślę, że pomogą również właściwe instytucje Unii Europejskiej.

Andrzej Piotrowski
(TMZC)

Poznaj swojego strażnika



Cezary Komorowski pracuje w ciechanowskiej Straży Miejskiej od 1999 r. Ma 34, jest kawalerem. Jako rodowity ciechanowianin bardzo lubi swoje miasto i chciałby, żeby wszyst-

kim jego mieszkańcom żyło się jak najlepiej. Interesuje się kinem, szczególnie filmami z początku rozwoju kinematografii. Słucha rocka i bluesa. Rekreacyjnie lubi grać w koszykówkę a z telewizyjnych programów sportowych najchętniej wybiera relacje z wyścigów Formuły I.

Odpowiada za rejon obejmujący:
— od strony południowej: ul. 3-go Maja, ul. Orylską, ul. Rzeczowską;
— od strony północnej: rz. Łydyń, ul. Nadrzeczną;
— od strony zachodniej: rz. Łydyń;
— od strony wschodniej: ul. Witosa, ul. Wojska Polskiego.

red.

O żołnierzach września 1939 r.

Ku pamięci potomnym

W 65. rocznicę wybuchu II wojny światowej, w Hotelu Olimpijskim odbyła się uroczysta wieczornica, poświęcona pamięci ciechanowian, którzy brali udział w wojnie obronnej 1939 r. w szeregach 11. Pułku Ułanów, w oddziałach 8 i 20 Dywizji Piechoty oraz Mazowieckiej Brygady Kawalerii, a także innych jednostkach Armii „Modlin”. Wieczornica, na którą przybyło ok. 120 osób,

ich rodziny oraz za żyjących odmówił kapelan ciechanowskiego garnizonu por. Marek Wojnowski.

Prezydent Miasta Ciechanów W. Wardziński we wzruszającym wystąpieniu podkreślił: *Pamięć o czasie II wojny światowej stanowi ostrzeżenie przed beztroską, bezmyślną ufnością w opatrność, wiarą że zmieniła się ludzka natura, że zmienił się świat. Natura panującego w świecie pokoju*



Weterani stawili się w mundurach i przy orderach

zorganizowana została staraniem: Waldemara Wardzińskiego — Prezydenta Miasta Ciechanów; Sławomira Morawskiego — Starosty Powiatu Ciechanowskiego, Eugeniusza Sadowskiego — prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowiej; ppłk. Mieczysława Rejmana — dowódcę 1. Ciechanowskiego Pułku Artylerii.

Wśród zgromadzonych weteranów (w mundurach i przy orderach) widzieliśmy m.in. poruczników WP Edmunda Janiszewskiego, Stanisława Klepańskiego, Feliksa Kosmowskiego, Pawła Zabielskiego, Kazimierza Jaroszewskiego. Obecni byli członkowie Ruchu Oporu 1939–1945, a wśród nich: prezes o/Ciechanów SZZAK por. Zygmunt Blankiewicz, małżonkowie Janina i Stanisław Hikiertowie, Jan Korzybski. Byli też: płk. Wacław Szewczyk ze Związku Kombatantów RP oraz płk. Janusz Pawlak ze Stowarzyszenia Weteranów Armii „Modlin”.

Spotkanie rozpoczęło sygnałem bojowym (na trąbkę) Batalionu Mostowego Armii „Modlin”. Następnie por. Klepański, Kosmowski i Zabielski oraz płk. Pawlak zapalili 4 świece symbolizujące pamięć poległych żołnierzy tych jednostek. Modlitwę za poległych,

jest krucha. Zagraża mu rosnący nacjonalizm... — zauważył prezydent wspominając tragiczne chwile sprzed lat.

O żołnierzach, którzy broniąc północnego Mazowsza od 1 do 4 września 1939 r. toczyli ciężkie boje z przeważającymi siłami Wehrmachtu, mówił Edward Lewandowski. Znaczną część wspomnień poświęcił martyrologii ciechanowian oraz tym, którzy podjęli walkę z bestialskim niemieckim okupantem w szeregach AK i innych podziemnych organizacji.

W drugiej części wieczornicy założony w 1903 r. chór „VICTORIA” wykonał 9 pieśni wojskowych, partyzanckich i powstańczych z 1944 r., a Kornelia Morawska z Klubu Garnizonowego recytowała wiersze Wł. Broniewskiego oraz K.K. Baczyńskiego. Słuchacze przyłączyli się do śpiewania.

Weterani podpisali wniosek TMZC, aby corocznie w dniu 1 września, o godz. 12.00, na 3–5 minut, uruchamiać wszystkie syreny alarmowe obrony cywilnej.

Wieczornicę zakończyła lampka wina oraz żołnierska grochówka.

Andrzej Piotrowski

W kręgu dwóch sztuk



T. Chmielewski na wernisażu reprezentował też nieobecną żonę

3 września w Galerii „C” otwarta została wystawa malarstwa Beaty Mycek i rzeźby Tomasza Chmielew-

skiego. Obydwoje są członkami Nyskiej Grupy Artystycznej. Prywatnie — małżeństwem.

Ona ukończyła Instytut Wychowania Plastycznego Akademii Pedagogicznej w Krakowie. W 1995 roku otrzymała dyplom w pracowni grafiki i litografii. Zajmuje się grafiką warsztatową i malarstwem. Swoje prace wystawiała w kraju oraz we Francji, Niemczech i Czechach.

On jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Studiował na Wydziale Rzeźby. Dyplom uzyskał w 1987 roku. Prowadzi działalność pedagogiczną w Państwowym Ognisku Plastycznym w Nysie. Brał udział w wielu wystawach w Polsce, Niemczech i Francji. Jest laureatem licznych nagród i wyróżnień.

Zestawienie abstrakcyjnej litografii z granitowymi i marmurowymi bryłami dało ciekawy efekt. Wystawa czynna będzie do końca września.

K.D.

Portret sentymentalny

15 września Muzeum Szlachty Mazowieckiej przyciągnęło pasjonatów sztuki o tematyce szlacheckiej. Przybyli na otwarcie wystawy „Amatorska twórczość w kręgu kultury ziemiańskiej do 1945 roku”. Zgromadzone eksponaty pochodzą z prywatnych kolekcji i nigdy nie były prezentowane publicznie. Wystawa obejmuje bardzo wąski krąg twórców-amatorów ze środowiska ziemiańskiego sprzed II wojny światowej. Większość z nich nie żyje. Razem z nimi odszedł świat bliskiego obcowania z przyrodą, cichych wieczorów i ciepła domowego ogniska. Ekspozycja jest próbą przywołania atmosfery tamtych dni. Zgromadzone obrazy, szkice, podobizny bliskich, makatki, zdobione szkatułki, haftowane obrusy, stare fotografie, przedmioty związane z historią rodów — wszystko to przypomina o miejscach już nie istniejących, o ludziach, po których pozostały niewyraźne ślady, o tym, do czego nie ma powrotu. Wystawa czynna będzie do końca roku.

K. D.



Od lewej K. Kozłowska — komisarz wystawy, H. Kozłńska — ciechanowska malarka, H. Długoszewska-Nadratowska — dyrektor Muzeum Szlachty Mazowieckiej

Prawo rowerzysty

Przez Ciechanów można pomknąć bezpiecznie rowerem wzdłuż ul. 17 Stycznia od skrzyżowania z ulicą Jesionową do skrzyżowania z Sienkiewicza, dalej skręcając w prawo wzdłuż ulic Sienkiewicza oraz Mławskiej do wysokości zakładu Agroma. Na tym ponad 3,5 kilometrowym odcinku przebiega ścieżka rowerowa. Można nią pomknąć bezpiecznie, ale niezbyt komfortowo, bowiem rowerzystom notorycznie wchodzi pod koła piesi. Traktują wydzielony dla cyklistów pas tak samo jak biegnący wzdłuż niego chodnik. Ścieżka jest bardzo dokładnie ozna-

kowana. Wskazują na nią pionowe znaki drogowe, wyróżnia nawierzchnia z czerwonej kostki brukowej, a poziome znaki — namalowane sylwetki roweru, same wchodzą pod nogi. Mimo to często zbłąkani piesi, zdenerwowani pouczeniami cyklistów, wykrzykują w ich kierunku obelżywe epitety, z których „pirat drogowy” bywa jednym z najłżejszych. W większości przypadków powodem tych drobnych nieporozumień jest nieznanie prawa o ruchu drogowym. W jego świetle ze ścieżki rowerowej wybudowanej w sąsiedztwie chodnika mogą korzystać jedynie rowerzyści lub osoby niepełnosprawne na wózkach. Pieszy jest na niej intruzem.

Pierwszy odcinek drogi dla dwóch kółek powstał jakieś 3 lata temu. Ostatni, najdłuższy oddano w ubiegłym roku. Już najwyższy czas, by zapoznać się obowiązującymi na niej zasadami.

Zaczęła się chłodna jesień. Tegoroczny sezon na przejażdżki rowerowe powoli dobiega końca. W przyszłym Straż Miejska zapowiada zwracanie większej uwagi na sytuację na ścieżce.

Dominika Żagiel



Częsty widok — piesi na ścieżce rowerowej

Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca

Ludowy Zespół Artystyczny „Ciechanów”

Jesienią 1984 roku w Ciechanowie powstała grupa tańca ludowego. W jej skład weszli słuchacze Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego. Od kwietnia 1985 roku formacja zaczęła występować pod nazwą Ludowy Zespół Artystyczny „Ciechanów”. I tak się zaczęło. Zapaleni tancerze znaleźli siedzibę w ówczesnym Wojewódzkim Domu Kultury (obecnie Centrum Kultury i Sztuki). Ich szeregi zasilił uczniowie szkół średnich i kapela pod kierunkiem Jerzego Szpojankowskiego. W maju

z zespołem „Mazowsze”. W trakcie swoich turnee odwiedził Holandię, Ukrainę, Wielką Brytanię, Portugalię, Francję, Niemcy, Włochy, Turcję, Macedonię, Czarnogórę, Rosję, Węgry, Sycylię, a ostatnio Grecję. W Kowali LZA zaprezentował polski folklor biorąc udział w III Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym trwającym od 19 lipca do 3 sierpnia. W tym roku festiwal gościł zespoły z Korei, Rosji, Czech, Turcji, Serbii i Polski.

Występy LZA mają różny charakter, zależą od okazji. Zespół bywa często zapraszany do miast i wsi całego województwa, aby uświetnić festyny, uroczystości lokalne, święta ludowe, kościelne, szkolne. Za każdym razem liczy się dobra zabawa, zarówno publiczności jak i tancerzy. *Niezależnie od tego, czy tańczymy w małej wiosce, Warszawie, Paryżu czy Londynie zależy nam przede wszystkim na jednym: abyśmy się podobali* — mówią członkowie zespołu.

Wyjazdy i podróże są częścią programu artystycznego, ale przede wszystkim pełnią rolę edukacyjną. Program wycieczki obejmuje wiele atrakcji turystycznych. Podróże sprzyjają zacieśnianiu więzów koleżeńskich, zawieraniu przyjaźni, pomagają w realizacji marzeń i planów związanych z poznawaniem innych kultur i innych ludzi.

Członków zespołu łączą przede wszystkim wspólne zainteresowania i próby. Młodsza grupa odbywa spotkania w poniedziałki od godziny 18.15 do 20.15 i w soboty od 18.00 do 20.00. Starsza grupa trenuje w środy — godz. 16.00–18.00 i w soboty 16.00–19.00. Osoby chcące spróbować swoich sił na scenie (młodzież szkół gimnazjalnych) zapraszane są w każdy poniedziałek października o godz. 16.00 do sali prób nr 1 w CKiSz.

Katarzyna Dąbrowska

I Międzynarodowy Memoriał w Podnoszeniu Ciężarów

10 września w Hali Sportowej CLKs „Mazovia” w Ciechanowie odbył się I Międzynarodowy Memoriał w Podnoszeniu Ciężarów im. Andrzeja Matusiaka. W zawodach uczestniczyły mieszane (2 mężczyzn plus kobiety) polskie drużyny klubowe, m.in. z Otwocka, Ciechanowa, Więcborka, Siedlca i Ostrowa Mazowieckiego oraz goście z zagranicy — Estonii, Litwy, Łotwy i Białorusi. Triumfátorem zawodów została drużyna Startu Otwock z dorobkiem 1072,9 pkt, startującą w składzie: Robert Dołęga, Arkadiusz Białek i Monika Olszewska. Zwycięzcy otrzymali 1000 dolarów nagrody. Na drugim miejscu uplasowała się pierwsza drużyna Mazovii Ciechanów — 1009,1 pkt, w składzie: Tadeusz Drzazga, Arsen Kasabijew i Justyna Smosarska. Trzecie miejsce przypadło ekipie Litwy — 952,1 pkt.

Pozostałe miejsca:

4. miejsce — Mazovia II Ciechanów — 949,1 pkt
5. miejsce — Grom Więcbork — 942,6 pkt
6. miejsce — WLKS I Siedlce — 921,9 pkt
7. miejsce — Estonia — 902,1 pkt
8. miejsce — WLKS II Siedlce — 881,1 pkt
9. miejsce — Ostrów Mazowiecki — 874,9 pkt
10. miejsce — Łotwa — 762,7 pkt
11. miejsce — Białoruś — 534,4 pkt

Za najlepszą zawodniczkę zawodów uznano Annę Smosarską (Mazovia II Ciechanów — 256,4 pkt), najlepszym zawodnikiem został Robert Dołęga (Start Otwock — 422,1 pkt).

Andrzej Szypulski

Szlakiem Żołnierzy AK

Już po raz szósty ciechanowski obwód Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej zorganizował rajd rowerowy „Szlakiem Działania Żołnierzy Armii Krajowej”. Wzięli w nim udział uczniowie naszych gimnazjów i liceów oraz ich opiekunowie. W tym roku do historycznej wycieczki przyłączyła się także młodzież z Zespołu Szkół w Gołotczyźnie. Pomysłodawcy rajdu dbają o to, by jego trasa nie pokrywała się z tymi z lat ubiegłych. Tegoroczna biegła z Ciechanowa przez Sońsk, Gąsiec, Gutkowo i Sarnową Górę. Kończyła ją ognisko na polanie lasu Gołoty. Tradycją stał się podsumowujący wycieczkę konkurs wiedzy historycznej, w którym rywalizują przedstawiciele szkół.

16 września na starcie rajdu — skrzyżowaniu ulic Płońskiej i Sońskiej, gdzie znajduje się obelisk upamiętniający karny hitlerowski obóz pracy, stawiło się około setki jego uczestników, członkowie SZŻAK oraz przedstawiciele władz miasta i powiatu. W tym, jak i pozostałych miejscach pamięci — przystankach rajdu, składano wieńce i zaciągano warty honorowe. Jednocześnie uczestnicy tamtych wydarzeń — kombatanckich AK Jan Korzybski, Zygmunt Blankiewicz, Lucyna Janik oraz znawca tematyki bitwy z bolszewikami w 1920 r. Stanisław Siwanowicz, prowadzili lekcję historii o walkach na terenie powiatu ciechanowskiego. Wszyscy słuchali z zainteresowaniem. Uczniowie, którzy postanowili wziąć udział w konkursie

skrętnie robili notatki. Po długiej, bo ok. 40-kilometrowej trasie, młodzież odpoczęła przy ognisku w lesie Gołoty. Wszyscy z apetytem zjedli grochówkę przygotowaną przez żołnierzy z ciechanowskiego garnizonu i pieczone w ognisku kiełbaski. Potem przyszedł czas na podsumowanie



Po 40-kilometrowej przejażdżce rowerem ciepła żołnierska grochówka smakowała wyśmienicie

zdobytej podczas rajdu wiedzy o walkach z bolszewikami w 1920 r., o Armii Krajowej oraz egzekucjach w 1944 r. i w latach 1945–56 w lesie Gołoty. Dwa równorzędne pierwsze miejsca zajęli: Kinga Kuligowska z Gimnazjum Nr 2 i Paweł Puchalski z Zespołu Szkół w Gołotczyźnie, drugie — Aleksandra Falencka z Zespołu Szkół Nr 3. Zwycięzcy, jak i pozostali uczestnicy konkursu, otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Miasta.

Nad bezpieczeństwem uczestników czuwał policyjny radiowóz, a opiekę medyczną zapewnił ciechanowski szpital. W organizacji przedsięwzięcia pomogło też wojsko i straż leśna. Przebieg rajdu „na żywo” relacjonowała w KRC Monika Szyperka.

Dominika Żagiel

NAJŁADNIEJSZA POSESJA WYBRANA

Znany już najładniejszą w tym roku ciechanowską posesję. 17 września komisja po raz ostatni obejrzała nieruchomości zgłoszone do konkursu WIOSNA – LATO 2004. Na podstawie wielomiesięcznych obserwacji (czerwiec – wrzesień) oraz dokumentacji fotograficznej jury przyznało nagrody i wyróżnienia. W I kategorii — **budynki mieszkalne, jednorodzinne** pierwszą nagrodę — 750 zł zdobyli Barbara i Bronisław Cienkowski mieszkający przy ul. Reutta 2. Cztery równorzędne II nagrody po 500 zł każda, przypadły Krystynie Brym z ul. Konwarskiego 15, Mariuszowi Rychlewskiemu z ul. Ryckiej 38, Ewie i Tadeuszowi Olczakom mieszkającym przy ul. Chełmońskiego 16 oraz Jadwidzie i Włodzimierzowi Krawczykom z ul. Parkowej 8. Trzeciej nagrody w tej kategorii komisja nie przyznała. Wyróżniła jedynie posesję Małgorzaty Ziemińskiej (ul. Leśna 9), Ewy Nowackiej (ul. Chełmońskiego 7) oraz Małgorzaty

i Mirosława Bartzaków (ul. Chełmońskiego 8). W II kategorii — **obiekty użyteczności publicznej**, nie przyznano żadnej nagrody. Wyróżniono za to Gimnazjum Nr 3 im. M. Konopnickiej przy ul. 17-Stycznia 17, Urząd Gminy w Ciechanowie przy ul. Fabrycznej 8, Urząd Kontroli Skarbowej w Warszawie Ośrodek Zamieszcowy w Ciechanowie przy ul. Gostkowskiej 39 oraz Zakład Produkcji Odzieży „LEMAR”, mający swoją siedzibę przy ul. Żeromskiego 7.

Nagrody (łącznie 2 750 zł) zostaną wypłacone ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wyróżnieni uczestnicy konkursu otrzymają dyplomy. Uroczyste wręczenie nadejdzie się w Ratuszu. Datę tego miłego podsumowania konkursu poznamy na najbliższej sesji Rady Miasta. Za rok najładniejsze posesje znów staną do rywalizacji.

red.

Gazeta Samorządu Miasta Ciechanów

Adres: 06-400 Ciechanów, Rynek 6 – Ratusz,

tel. 673 58 02, fax 672 29 63, e-mail: ewa.blankiewicz@wp.pl

Redagują: Ewa Blankiewicz (red. nacz.), Katarzyna Dąbrowska, Dominika Żagiel

Skład i łamanie: Arjanda PRINT, ul. 17-go Stycznia 13, tel./fax 672 86 65

Druk: „ARJADA” s.c., Ciechanów, ul. Robotnicza 5, tel./fax 672 47 73

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i materiałów nadesłanych do publikacji.

Anonimy wyrzucamy do kosza.

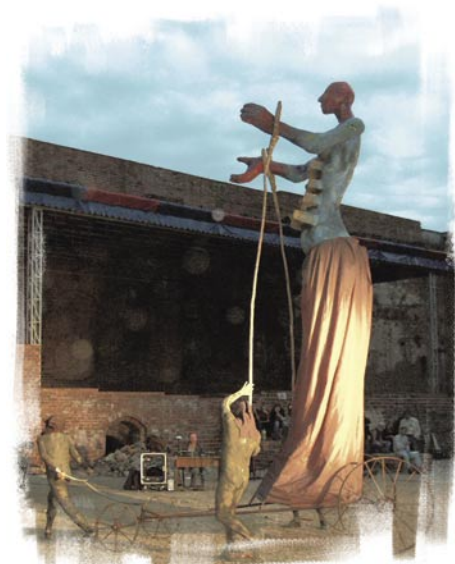
DIONIZJE '2004

DIONIZJE' 2004 zainaugurował ciechanowski Teatr Exodus, działający przy Centrum Kultury i Sztuki. Na specjalnie zaaranżowanej przestrzeni scenicznej, wydzielonej w sali widowiskowej CKiSz, Exodus wystawił „Nowe Wyzwolenie” na podstawie Witkacego. Tajemnicę wyzwolenia teatr podjął stawiając wszystko na jeden z możliwych wariantów. Najbliższy był mu ból... Realizacja była śmiałą próbą zgłębienia witkiewiczowskiej zagadki. Akcja dramatu rozegrała się nie



Teatr Wokresinnia „Marzenie”

stwie za nieobecną Klinikę Lalek, pokazał nieplanowany spektakl „Marzenie”, do którego oprawę scenograficzną gorączkowo przygotowano w ostatniej chwili. W dalszej kolejności zaprezentowała się Grupa Plastyczna Pławna 9 w inscenizacji „Trzy życia Salvadora Dali”, inspirowanej obrazami słynnego surrealisty.



Grupa Plastyczna Pławna 9 „Trzy życia Salvadora Dali”

Widowisko, ciesząc się opinią jednej z najoryginalniejszych wypowiedzi polskiego teatru alternatywnego ostatnich lat, zjednało sobie publiczność zaskakującymi kształtami plastycznymi i uniwersalną wymową. Teatr Makata z Warszawy pokazał „Roz-howory”, odwołujące się do mitycznego świata legend prastowiańskich. Spektakl był swoistą wariacją na temat tradycyjnych obrzędów Nocy Świętojańskiej, pełen mistycznego odczyniania uroków, wróżb, przepowiedni, załotów. Oprócz magii i czarów widzowie zobaczyli efektowne iluminacje świetlne i szczudlarzy. Później na scenę powrócił ukraiński Teatr Wokresinnia, tym razem z przedstawieniem „Hiob”, opartym na tekście Karola Wojtyły z 1940 roku. Alegoryczna opowieść biblijna, opowiedziana prostymi środkami, przypominała o wzlotach i upadkach człowieka. Całości dopełniła przejmująca muzyka cerkiewna. Od czasu lwowskiej premiery, która miała miejsce 3 listopada 2002 roku, spektakl objeżdżał kilkanaście miast Polski. Wszędzie odbierany był entuzjastycznie. Podobnie było w Ciechanowie. Festiwal zakończył słowacki Teatr Mauna Kea z Ziliny, który zaprezentował widowisko ogniowe. Nie było ono tak monumentalne, jak zapowiadano, ale publiczność zażądała bisu.

Tegoroczny festiwal nie miał charakteru konkursu. Żaden teatr nie wygrał, żaden nie przegrał. Każdy z zespołów otrzymał zasłużone brawa i miał sposobność skonfrontowania się z tym, co robią inni. Występujący i oglądający razem przeszli do historii, którą chce się jak najdłużej pamiętać.



Katarzyna Dąbrowska

Teatr Makata „Rozhowory”



Z CKiSz do zamku wyruszył korowód

Organizatorzy: Stowarzyszenie Artystyczne MAKATA, Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie, Urząd Miasta Ciechanów

Współorganizatorzy: Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy, Muzeum Szlachty Mazowieckiej, Centrum Kultury i Sztuki.

Wsparcie finansowe: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Starostwo Powiatowe, Bank Spółdzielczy w Ciechanowie, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, Zakład Wodociągów i Kanalizacji, Hotel „Baron”.

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom.

Pożegnaliśmy lato z T. Love



Zygmunt Staszczuk (na zdjęciu) znany jako Muniek oraz Maciej Majchrzak, Jacek Perkowski, Jarosław Polak i Paweł Nazimek, czyli zespół T. Love 25 września wystąpił na rynku w Ciechanowie. Blisko dwugodzinny koncert obejrzało kilka tysięcy ludzi, którzy bawili się przy takich przebojach jak: „Chłopaki nie płaczą”, „Nie, nie, nie”, „IV Liceum Ogólnokształcące”, „Wychowanie”, „I love you”, „Stokrotka” i wiele innych. Rytmiczne piosenki szybko zdobyły

sympatię ciechanowskiej publiczności. Nie obyło się bez bisów, autografów, wywiadów i pamiątkowych zdjęć. Niezbyt często gościimy w naszym mieście wykonawców tej klasy. T. Love od ponad 20 lat istnieje na polskiej scenie muzycznej i ciągle brzmi świeżo. Zespół był głównym gościem festynu rodzinnego „Pożegnanie lata”, zorganizowanego przez Urząd Miasta. Oficjalnym sponsorem imprezy była firma Delitissue.

Występ „gwiazdy” poprzedziły prezentacje solistów i formacji tanecznych, działających przy CKiSz. Zagrała też Miejska Orkiestra Dęta. Słoneczna pogoda sprzyjała spacerom. Od popołudnia między punktami gastronomicznymi, straganami i stoiskami twórców przechadzali się rodzice z dziećmi. Pod nogami szeleściły żółte liście, Ilona Rojewska śpiewała: *Czas nas uczy pogody, tak od lat ... Lato minęło.*

K.D., E.B.



W Ciechanowie nie brakuje fanów T. Love

Cytat miesiąca

XXI sesja Rady Miasta. W ostatnim punkcie obrad — „Zapytania i wolne wnioski” — zabiera głos radny **Ryszard Sobotko**: *Nie wiem jak rozpocząć, żeby jeszcze wzbudzić trochę zainteresowania ... Krótko postaram się mówić, bo nie mi już na myśl nie przychodzi.*